Nr. 187 **Poniedziałek 16 Sierpnia 1880.** Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 9 b. m. nadać najłaskawiej przemysłowcowi Henrykowi Schanzerowi w Tarnowie, w uznaniu jego wieloletniej pożytecznej dla ogółu działalności, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Minister wyznań i oświecenia mianował suplenta drugiego (niemieckiego) gimnazyum państwowego we Lwowie, dr. Stanisława Kubisztala, rzeczywistym nauczycielem państwowego realnego wyższego gimnazyum w Kołomyi.

Obwieszczenie

c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 12 sierpnia 1880 l. 8224 pr. — względem wyłączenia niektórych gmin z okręgów ck. sądów powiatowych w Skałacie, Grzymałowie i Nowemsiole i wcielenia ich do okręgów sądów powiatowych w Tarnopolu i Skałacie.

Na mocy rozporządzenia wys. c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 5 sierpnia 1880 r. l. 9906 zostają:

a) z okręgu sądu powiatowego Skałat gminy: Borki wielkie, Dyczków, Podsmykowce, Krasówka, i Chodaczków z Konstantynówką,

b) z okręgu sądu powiatowego Grzymałów gminy: Turówka, Poznanka gniła, Sorocko z Józefówką i Mytnica,

c) z okręgu sądu powiatowego Nowesioło gminy: Podwołoczyska z Staromiejszczyzną, Zadniszówka, Mysłowa, Dorofijówka i Supranówka,

wydzielone i gminy pod a) wymienione do okręgu miejsko-delegowanego sądu powiatowego w Tarnopolu, zaś gminy pod b) i c) wspomnione do okręgu sądu powiatowego w Skałacie przydzielone.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem 1 grudnia 1880. Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Potocki mp.

Wedle §. 4 ustawy z 29 lutego 1880 Dz. u. p. l. 35 zwierzęta domowe podlegające chorobom w §. 1 wymienionym, mogą być wprowadzane z zagranicy do kraju tylko za paszportami. Odnośne do tego przepisu oznajmiło wys. ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z 31 lipca b. r. l. 11.937, iż tylko dla tych koni mają być żądane paszporta, które z Rossyi są przeznaczone do wprowadzenia do kraju, lub przeprowadzenia przez kraj, a więc koni do handlu przeznaczonych, dla koni zaś, które wchodzą do kraju z powodu obrotu pogranicznego (*kleiner Grenzverkehr*), jakoteż dla zaprzęgowych koni podróżnych nie mają być paszporta wymagane na tak długo, jak nie wchodzą w życie postanowienia § 5 powołanej ustawy. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1880.

Dnia 15 sierpnia 1880 r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XXXVII dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 104. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 5 sierpnia 1880 r. o zmianie okręgów sądowych w wschodniej Galicyi.

Nr. 105. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 12 sierpnia 1880 o przydzieleniu gminy Hajow do okręgu sądowego Freiberg na Morawie.

Nr. 106. Rozporządzenie ministerstwa handlu z 15 sierpnia 1880 o przepisach celem zapobieżenia wypadkom nieszczęśliwym na morzu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 sierpnia.

Znaczny upadek powagi Gladstona i w ogóle Anglii od czasu ostatniej interwencyi dyplomatycznej na wschodzie objawia się najlepiej tam, gdzie konferencya berlińska uważana była za początek wielkiej pod hasłem panslawizmu prowadzonej akcyi, na której wszelkie niespokojne żywioły skorzystać muszą, w której sprawa grecka miałaby być tylko punktem wyjścia do wielu nowych przewrotów. Włosi szczególnie wiele oczekiwali po konferencyi berlińskiej i dla przyspieszenia pożądanych przewrotów z obłudnym filhelenizmem forytowali wszystko, co tylko przyczynić się mogło do pogorszenia sytuacyi. Włoskie dziennikarstwo kokietowało ciągle z Gladstonem, i aby mu się lepiej podobać, wielbiło jego wspaniałomyślność dla ujarzmionych ludów a zarazem wynosiło Greków pod niebiosa.

Jak odmiennie przemawia dziś prasa włoska! Posłuchajmy, co mówi np. *Italie*, organ poważny wprawdzie, ale tak skory do forytowania skrajnych marzeń włoskich jak inni jego koledzy. „Niedorzeczna (*absurde*) propozycya Waddingtona — pisze *Italie* — popierana była z polecenia Cairolego przez naszego pełnomocnika hr. Corti, który ubolewał nad tem. Hr. Corti miał racyę; przeczytajmy tylko XIII protokół, a znajdziemy tam szereg niedorzeczności (*chapelet des sottises*), z któremi wystąpił ten „biedny Waddington", jak go *Times* nazywają. Nasz pełnomocnik umiał się przyłączyć do Waddingtona, ale skoro Depretis przyszedł do steru i podniósł jak ks. Bismarck hasło polityki realnej, nasza polityka wschodnia wróciła zaraz na drogę poważną. Francya źle zrobiła, że nie skorzystała z upadku Waddingtona i nie postąpiła sobie tak samo jak Włochy. Jakąż bowiem korzyść przynieść może Francyi powiększenie terytoryum Grecyi? Żadnej, zgoła żadnej. Dlaczegoż więc ma się tak zajmować interesami Grecyi?"

Co Włosi zrobili po odjęciu Cairolemu kierownictwa spraw zagranicznych, to nastąpiło później we Francyi. I tam także Grecya nie jest dzisiaj sławioną i protegowaną jak w pierwszej chwili po tryumfie wyborczym Gladstona. Francuzi nawrócili się także do zasad polityki realnej a jako politycy realni mogą uznać, że jeżeliby już mieli koniecznie poświęcać pieniądze i krew dla zdobywania prowincyi, to nie powinni ponosić tych ofiar dla Greków w Tessalii i Epirze lecz raczej dla ziomków swoich w Alzacyi i Lotaryngii. Dopóki jeszcze akcya w sprawie greckiej ograniczała się do samych kroków dyplomatycznych, które nie wymagały ofiar i nie groziły niebezpieczeństwem, Francya chętnie przyłączała się do zbiorowych wystąpień. Dziś jednak Gladstone chciałby kosztem Francyi i innych uczestników akcyi wspólnej przystąpić do wykonania groźby, więc uczestnicy ci powoli zaczynają się cofać z niemiłej sytuacyi.

Zwrot ten w opinii Francyi i Włoch otwiera Turcyi drogę do ocalenia. W najlepszą porę objawiła Porta gotowość do ustępstw w sprawie Dulcigna, bo gotowość ta pozwoli Francyi i Włochom wyleczyć się tem prędzej z filhelenizmu i predylekcyi dla Gladstona. W Egipcie i Azyi Francya miała sposobność przekonać się, że

---

17)

KOSCIUSZKO W AMERYCE

Przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO

X.

(Ciąg dalszy.)

Nie będziemy powtarzali wielu innych mniej autentycznych anegdot, jak n. p. opisu Falkensteina o wizycie rotmistrza amerykańskiego, który wszedłszy do pokoju Kościuszki, jął go z płaczem po rękach całować i przedstawił się jako ów sierota, którego generał w r. 1782 Washingtonowi polecił, mówiąc, iż nie wolno wątpić w oswobodzenie Ameryki, póki takich synów rodzi. Pacholę prosiło, żeby je wzięto między ciurów obozowych aż do czasu, w którym urośnie na mściciela swego ojca, zabitego przez Anglików. Rozczulony Kościuszko wpłynął tedy na wodza, żeby się zajął losem chłopaka. Stało się zadość jego życzeniu. Smiały chłopak urósł później w dzielnego oficera, który przyszedł do Kościuszki, żeby podziękować mu za jego protekcyę. Piękna ta powiastka zawiera w sobie dwa błędy — najpierw, zwyczaj całowania po rękach jest zupełnie nieznany a nawet wstrętny Amerykanom, chociażby w stosunku syna do ojca, powtóre, Kościuszko nigdy się nie spotkał z Washingtonem w r. 1782.

Jeszcze dziwniej wygląda opowiadanie Falkensteina o zachowaniu się Kościuszki na morzu podczas drugiej przeprawy z Filadelfii do Francyi. Gdy okręt burzą miotany bliskim był zguby i majtkowie opuszczali ręce z rozpaczy, miał Kościuszko wyjść na pokład, zagrzewać ich, kierować i ocalić statek od zagłady. Tylko zupełna nieznajomość służby morskiej mogła podyktować te słowa, bo zaprawdę, żaden Bayard lądowy nie posiadałby dość technicznej morskiej wprawy, żeby podczas burzy wpłynąć na majtków — przeciwnie, nie mógłby się na nogach utrzymać na pokładzie żaglowca, jeśli od dzieciństwa nie wzrósł na morzu. Pisma angielskie wyśmiały też tę naiwną opowieść biografa *), powodowanego uwiel-

Kwestya pokoju lub wojny z Francyą gorączkowo zajmowała całą Amerykę. Naród, kongres, prasa, o niczem innem nie mówiły. Każde stronnictwo intrygowało, aby przeprzeć swoje tendencye. Rząd kazał ambasadorom w Paryżu jątrzyć dyrektoryat, a w domu starał się zbudzić ducha wojennego w narodzie, podczas gdy opozycya próbowała uzbroić społeczeństwo. Jefferson, wielki mistrz w intrygach kongresowych, bronił interesu Francyi z podziwienia godną zręcznością. Trudnoby opisać wszystkie knowania rozmaitych państw, stronnictw i osób. Talleyrand ofiarował się załatwić cały spór o prawo amerykańskich okrętów do wożenia angielskich towarów na korzyść Stanów Zjednoczonych, jeśli Stany zapłacą jemu samemu 250.000 dollarów a członkom dyrektoryatu milion tytułem niegodnej gratyfikacyi. Haniebna ta propozycya oburzyła do żywego Adamsa. Wojna zdawała się być nieunikniona. Wtedy pomyślał Jefferson o heroicznem lekarstwie; postanowił przywieść do skutku porozumienie między przychylnym rewolucyi żywiołem w Ameryce a republikanami francuzkimi.

Jefferson był wiceprezydentem, a wszystko pozwalało wróżyć, iż po upływie terminu Adamsa zostanie prezydentem i zniszczy przeciwne stronnictwo. Tymczasem piastował jednak tylko urząd honorowy, bez wpływu i głosu w rządzie, bo chociaż wiceprezydent w kraju jest *ex officio* prezesem senatu, nie wolno mu ani odzywać się w tem zgromadzeniu, ani głosować. Jego rola odpowiadała poniekąd stanowisku następcy tronu w państwach monarchicznych, z tą różnicą, iż Adams widział w nim także rywala, któremu za lat kilka będzie musiał oddać ster państwa. Plan Jeffersona był dość niebezpiecznym. Pragnął on posłać kogoś do Francyi, coby wpływem i wymową umiał skłonić znakomite osobistości Francyi do zniewolenia rządu, aby poczynił ustępstwa i uspokoił rozdrażnioną opinię amerykańską, coby Adamsowi odjęło pretekst do wojny. Któż mógł być lepszym ambasadorem od Kościuszki, przyjaciela tak Ameryki jak Francyi, okrytego sławą wodza, wypróbowanego obrońcy zasad demokratycznych, posiadającego w Paryżu potężnych przyjaciół? Naczelnicy opozycyi zaproponowali tedy Kościuszce tę misyę, od której się nie usunął pomimo niemałych niebezpieczeństw, trudnej podróży i słabego zdrowia.

Nie jechał do Paryża jako tajny poseł *ad hoc* Ameryki urzędowej, lecz jako emisaryusz zamorskich przyjaciół Francyi, z misyą zażegnania sporu dyplomatycznego, z którego sfery urzędowe usiłowały rozniecić pożar wojenny. Taką była rola Kościuszki. Zamiast być poufnym posłem amerykańskim, jak piszą niektórzy autorowie, jechał do Paryża właśnie dla krzyżowania planów rządu Stanów Zjednoczonych. Gdyby go pojmano w drodze, mógłby być oskarżony o zdradę stanu. Jak się wywiązał ze swej roli, to nie należy do zakresu naszej pracy i powiemy tylko tyle o tej jego misyi europejskiej, że była ona ważniejszą usługą oddaną Ameryce i Francyi dla cywilizacyi, niż siedmioletnia służba wojenna Kościuszki i że jeśli za co winniby Amerykanie wznieść pomnik naszemu bohaterowi, to za owo ważne a niebezpieczne pośrednictwo.

Wylot gołębia, niosącego gałązkę oliwną do Paryża, musiał być równie nagły jak tajemniczy. Jego misya była przeciwną życzeniom rządu i interesom Anglii, której nieliczni korsarze ścigali każdy okręt podejrzany. Cóżby się było stało z Kościuszką, gdyby z papierami powierzonemi mu przez Jeffersona, wpadł był w szpony korsarzy lub wojennego okrętu amerykańskiego? Lękając się katastrofy, Jefferson przyjął od Kościuszki plenipotencyę i testament. Przygotowania do podróży robiono pod tą wymówką, że generał wyjeżdża na wiosnę do źródeł mineralnych dla leczenia swojej rany. Całe miasto uwierzyło w tę pogłoskę a wyjazd Kościuszki nikogo nie zastanowił. Nawet jego rodak i przyjaciel, Niemcewicz, i wierny giermek Stanisław, uwierzyli i wybierali się do kąpiel z generałem. Mistyfikacya była usprawiedliwioną okolicznościami Trudności w otrzymaniu paszportów pod przybranem nazwiskiem usunął Jefferson, udając się do kilku ambasadorów osobiście. Przytaczamy próbkę jego zabiegów w tym rodzaju. Jest to bilet, napisany do p. Listona, *chargé d'affaires* angielskiego, kilka tygodni przed wyjazdem Kościuszki.

Filadelfia, dnia 27 marca, 1798 r.

„Tomasz Jefferson zasyła wyrazy swego uszanowania i prosi o łaskawe wydanie paszportu jego przyjacielowi Tomaszowi Kanberg, o którym z Panem wczora mówił. Jest to człowiek urodzony w północnej Europie (może w Niemczech). Tomasz Jefferson zna go od lat 20 w Ameryce. Jego charakter jest nienaganny. Nie stoi w żadnym związku z żadnem z państw w wojnie zaangażowanych i Tomasz Jefferson nie lęka się przyjąć odpowiedzialności za jego polity-

---

*) Patrz *Foreign Quartroly Review* londyńskie, tom XV r. 1833 p. 7 Kościuszko.
bieniem dla swego bohatera.

Gladstonowska Anglia posuwa do najdalszej granicy egoizm wszędzie, gdzie jej interesa w grę wchodzą a natomiast pozuje na protektorkę uciśnionych tam, gdzie nie ma nic do stracenia a wiele zyskać może za pomocą drugich.

KORESPONDENCYE

Sambor, 15 sierpnia.

(*R. R*) Dziś odbyło się tu w sali ratuszowej zgromadzenie wyborców, zwołane przez dep. p. Ludwika Skrzyńskiego. Mimo ulewnego deszczu, połączonego z gradem i burzą, zgromadziło się około godziny 4 dość liczne grono wyborców, a ciekawość sprowadziła także znaczny zastęp publiczności samborskiej. Przewodniczył zgromadzeniu p. Balicki. Dep. Skrzyński zabrał głos i mówił bardzo obszernie. Z mowy jego przesyłam wam tylko ważniejsze i charakterystyczniejsze ustępy. Po krótkim wstępie, w którym podziękował za zaufanie wyborcom, mowca tak określił położenie delegacyi i stanowisko, jakie one zdaniem jego zająć powinna była wobec nowej konfiguracyi stronnictw i stosunków politycznych.

„Zaiste nie jest to łatwem dla delegacyi zadaniem, gdyż potrzeba wespół z interesem i dobrem państwa, którego jesteśmy współreprezentantami w Radzie państwa, bacznie przestrzegać interesów całego kraju i narodu naszego, których delegacya nigdy z uwagi nie spuszcza, a tem mniej, do których naruszenia ręki przykładać jej nie wolno.

„Położenie nasze, jak wiadomo w nowo wybranej Radzie państwa zmieniło i przeistoczyło się z gruntu, z mniejszości zawsze prawie majoryzowanej, do której dotąd należeliśmy, stała się prawica większością, a my w niej silni liczbą względną, jednością i solidarnością przeważnym byli czynnikiem. Lecz większość ta nasza była słabą i niepewną, gdyż nie miała wewnętrznej spójni. Nietylko pomiędzy trzema klubami prawicy nie było jednolitości zasad i dążności politycznych, ale nawet w każdym z pojedyńczych klubów w niektórych ważniejszych kwestyach trudna była do osiągnięcia zgodność.

„Delegacya polska miała ze stronnictwem prawicy oprócz wspólnej obawy zamachów wiernokonstytucyjnych także inne styczne punkta ważne i doniosłe, wspólne zasady, jako to: autonomii, decentralizacyi administracyjnej i swobód narodowych. Te zasady jako hasło zapisane były na sztandarze prawicy i one usprawiedliwiały i zniewalały nas poniekąd do ściślejszego połączenia się z temi stronnictwami.

„Lecz te hasła, które były wywieszone na sztandarze, nie były, co można było spostrzedz, nie będąc nawet bystrowidzem politycznym w akcyi parlamentarnej, główną dyrektywą dla przewódców stronnictw z nami sprzymierzonych, tylko były inne zasady pod tym samym sztandarem ukryte, które dla nich stanowiły normą postępowania.

„Że wiele z tych zasad, dążności i zamiarów tak stronnictwa prawicy jak czeskiego nie licowało z naszemi narodowo-krajowemi dążnościami i interesami, że owszem w niejednej kwestyi były one wręcz przeciwne, jak np. na polu polityki zagranicznej, o tem śmiało twierdzić mogę, wiedziała większa część członków koła i wielu też było przeciwnych bezwarunkowemu solidaryzowaniu się z prawicą. Niejednokrotnie sam w kole w tym duchu przemawiałem i niejednokrotnie żądałem, ażebyśmy według możności wspólnie po prawie i słuszności, ale zawsze tylko pod własnym walczyli sztandarem. Nasza tradycya i stanowisko narodowe, nasze interesa kraju a mianowicie ekonomiczne, a nawet interes państwa i rządu wymagały, abyśmy zajęli stanowisko samoistne, odrębne, rozjemcze i pośredniczące.

„Na stanowisku tem silni jednolitością moglibyśmy byli wobec ówczesnej sytuacyi t. j. wobec namiętnej nieraz stronniczej walki dwóch wrogich sobie obozów wobec żądań często niezgodnych z dobrem powszechnem, a nawet niemożebnych żądań skrajnych elementów tak lewicy jak i prawicy, w obec nareszcie słabości i chwiejności ministerstwa, moglibyśmy t. j. delegacya, mam tego najsilniejsze przekonanie, znakomite oddać usługi krajowi i państwu. Mogła była wspólnie z umiarkowanemi do polityki praktycznej uzdatnionemi siłami obydwóch obozów, prawicy i lewicy, ukonsolidować Rząd, umożebnić łączną działalność płodniejszą w korzyści dla kraju i państwa niż ta, którąśmy widzieli.

„Lecz pierwszym i niezbędnym warunkiem do podjęcia takiej rozjemczej i pośredniczącej akcyi było zachowanie samoistności, nie zawieranie stałych związków, a mianowicie nie solidaryzowanie się z prawicą."

Przytoczyłem cały ten ustęp dosłownie. Mniemam, że nie potrzebuje on obszerniejszego krytycznego komentarza, którego zresztą w razie potrzeby nie omieszkacie podać sami. Żałować wypada, iż mowca nie wskazał bliżej, jak też sobie wyobraża w polityce parlamentarnej tę niezawisłość i odrębność stanowiska delegacyi? Rola pośrednictwa, o ile była wskazana stosunkami, o ile była możliwa i prawdziwie polityczna, z pewnością uwzględnioną została przez delegacyę, która pojedynczej swej misyi w koalicyi stronnictw dotąd nie spuściła z oka i zapewne nigdy się jej nie sprzeniewierzy. Jak jednak wyobrazić sobie politykę odrębną, zupełnie niezawisłą w chwili, gdzie chodzi o utrzymanie większości przeciw stronnictwu licznemu i jednolitemu — tego mowca nie potrafiłby wyjaśnić praktycznie. Dotąd zdaniem naszem delegacya umiała zachować taką odrębność i taką niezawisłość, jaka jest możliwa i polityczna; uznali to wszyscy, a nikomu nie przyszło na myśl uważać potrzebę kontaktu i porozumienia się z innemi partyami prawicy za niebezpieczeństwo dla tej odrębności.

Na poparcie swych zarzutów przeciw delegacyi przytacza mowca t. z. komitet wykonawczy prawicy (*Exekutiv comité*) który jego zdaniem krępuje swobodę delegacyi i zniewala ją iść wbrew interesom krajowym, wytyka głosowanie w kwestyi unieważnienia trzech mandatów górno-austryackich i wniosek szkolny ks. Lichtensteina, w którym delegacya narażona była na wielkie niebezpieczeństwo. Nie chcąc uchodzić „za nieuleczalnego pessymistę i krnąbrnego opozycyonistę", dep. Skrzyński uzasadnił dalej swoje zarzuty przeciw polityce delegacyi „faktami". Temi faktami ma być *primo*: niezwołanie Sejmu krajowego w ubiegłym roku (rzecz dawno już wyjaśniona i usprawiedliwiona), dalej odrzucenie wniosku dep. Hausnera o przeniesieniu zarządów kolejowych do kraju, uchwalenie noweli o podatku gruntowym, przyjęcie ustawy o budowie kolei Arlberskiej, której p. Skrzyński nie uważa za konieczną i użyteczną, nieprzyczynienie się rządu do budowy kolei transwersalnej, postępowanie delegacyi w sprawie opodatkowania nafty itp.

Pomijamy dalsze wywody; jesteśmy pewni, że to, co przytoczyliśmy, wystarczy, aby ocenić znaczenie mowy dep. Skrzyńskiego. Obracała się ona w utartem już kole a za pieprzyk posłużyć jej miały tak dowcipne argumenta, jak n. p. ów, że członkowie delegacyi przynajmniej tak długo popierać będą rząd istniejący, „póki sami do tek ministeryalnych dostać się nie będą mogli". Światła opinia oceni wartość takich zarzutów, doniosłość takich faktów i dowcip takich przypuszczeń.

Zmierzając ku końcowi swej mowy dep. Skrzyński powiedział:

„Źle jest u nas Panowie! Lecz zważcie, że zewsząd otoczeni jesteśmy wrogiemi elementami i w kraju nie ma ani jedności, ani zgody, ani tej dzielności politycznej, jaka ze świadomości obowiązków i stałych zasad wynika, i potrzeba jeszcze Bogu dziękować, że gorzej nam jeszcze nie jest, a jeżeli gorzej nie jest, jeżeli bez ciężkiej walki do cennych praw, swobód i stosunkowo lepszego przyszliśmy bytu, to zawdzięczamy głównie systemowi konstytucyjnemu, który wspaniałomyślny monarcha życzliwą ręką nadał swym ludom, zawdzięczamy cesarza i króla naszego troskliwej opiece i przychylnej łaskawości dla kraju i narodu naszego. Z radością też serdeczną wszys y powitamy Go na ziemi naszej i wszyscy równie szczere złożymy mu hołdy. Lecz gdy i Bóg nawet tym pomoc tylko niesie, którzy sami nad sobą i dobrem swojem pracują, to i Monarcha więcej uczynić nie może. Wysoko ceńmy łaskę Jego, lecz sami własnemi siłami i własną pracą idźmy o lepsze."

Na zakończenie daje mowca krótkie wyznanie swej wiary, zapewniając, że należy do stronnictwa „liberalno-narodowego", nie zgadzając się na to, aby „w stronniczem zaślepieniu składać na barki rzetelnego liberalizmu wszystkie błędy i wykroczenia przeciw swobodom narodowym, popełnione przez jedno stronnictwo Rady Państwa".

Po głośnych oklaskach, któremi zgromadzenie przyjęło mowę, zabrał głos p. J a n k o, wyraził wdzięczność i uznanie dep. Skrzyńskiemu i wniósł wybranie komissyi celem sformułowania rezolucyi. Następnie zabierał jeszcze głos dr. S k a ł k o w s k i w sprawie podatku gruntowego. Poczem zgromadzenie uchwaliło następującą, przez komisyę proponowaną rezolucyę:

„Zgromadzenie ziemian samborskich, wysłuchawszy sprawozdania szanownego posła swego do Rady państwa, wyraża mu swe zaufanie i uprasza: aby mimo nieuzasadnionych zarzutów wytrwał nadal na zajmowanem dotąd stanowisku i bronił objawionych w dzisiejszem przemówieniu przekonań, ze znaną nam niezawisłością, talentem i patryotyzmem. Zważywszy zaś, że delegacya polska w Radzie państwa, pomimo korzystnych okoliczności, nie zdołała uzyskać uwzględnienia słusznych żądań i koniecznych potrzeb kraju, że nawet w kilku ważnych dla kraju sprawach, a w szczególności w sprawie regulacyi podatku gruntowego nie zjednała sobie poparcia sprzymierzonych stronnictw i rządu — zgromadzenie wzywa swego posła, aby w delegacyi dążył usilnie do tego, by delegacya dalsze istnienie obecnego parlamentarnego soju-zu i popieranie Rządu uczyniła zawisłem od zapewnienia nam należytej obrony naszych praw i interesów".

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Usposobienie plemion katolickich w Albanii.)

Turyńska *Gazzetta Piemontese* ogłosiła w ostatnich dniach rzekomą enuncyacyę albańskich naczelników szczepowych, z której ma wypływać, że c. k. generalny konsul w Skodrze, pan Lippich, miał północno-albańskie szczepy górskie w sposób pośredni zachęcać do oporu przeciw Czarnogórze i miał im przyrzec ewentualne poparcie ze strony Austro-Węgier. W skutek tego doniesienia ogłasza *Pol. Corr.* dwa sprawozdania generalnego konsula Lippicha do br. Haymerle z d. 6 i 16 kwietnia r. b. a więc z czasów przed zawarciem konwencyi między Turcyą a Czarnogórą co do zajęcia a względnie ewakuacyi obszaru Semu, obalające w zupełności powyższe twierdzenie włoskiego dziennika. Konsul Lippich donosi pod d. 6 kwietnia, że deputacya katolickich szczepów Gruda, Clementi, Hoti, Szkrjeli, Kastrati, Reczi, Lochia, Koplich, Rioli i wychodźców z Kuczka-Krajna, oświadczyła dnia 5 kwietnia r. b. reprezentantom konsularnym w Skodrze „że owe szczepy górskie zawarły traktat odporny i nie chcą nic wiedzieć o przyłączeniu ich do Czarnogóry". Pomiędzy innemi pisze p. Lippich w swojem sprawozdaniu: „Przed wręczeniem adresu odwiedzili mnie naczelnicy z Hotti i Grudy i wręczyli mi specyalną petycyę. Starałem się ich nakłonić do odstąpienia od zamiaru powziętego w porozumieniu z innemi szczepami, nadmieniając, że mocarstwa podpisane na traktacie berlińskim mają prawo zmieniać pojedyncze jego punkta w porozumieniu z obu interesowanemi rządami. Wezwałem ich do podania mi motywów, które zniewalają ich do zajęcia wrogiego stanowiska przeciw Czarnogórze. Odpowiedzieli mi na to zapytanie, że nie mają zgoła nic przeciw Czarnogórze, dopóki to księstwo pozostanie i nadal w swoich granicach, że wobec tego księstwa nie żywią żadnych nieprzyjaznych zamiarów ale też za żadną cenę nie poddadzą się mu. Antagonizmu istniejącego od wieków nie mogą się zrzec i nie mogą zgodzić się na panowanie ludzi, którzy znak krzyża świętego robią według obrządku greckiego. Prosili mnie, ażebym nie nalegał na nich i był przekonany, że nigdy nie poddadzą się, że wolą raczej dać się wytępić wraz z żonami i dziećmi". P. Lippich miał znowu 16 kwietnia pogadankę z naczelnikami Hottich i Grudy, która zakończyła się tak samo, jak 5 t.m. P. Lippich podaje swoje sprawozdanie w formie zapytań i odpowiedzi. Najwybitniejsze momenta tej pogadanki tak opiewają:

L i p p i c h: Czy macie istotnie nadzieję stawiać skuteczny opór Czarnogórcom?

A l b a ń c z y c y: Nie oddamy ani jednego domu; zresztą wiadomo już, że 6000 katolickich rodzin przyłączono już do Czarnogóry.

L i p p i c h: To nieprawda; oszukał was ten, kto wam to powiedział.

A l b a ń c z y c y: Nie, wiemy to z całą pewnością. Wszystkie katolickie góry, aż do Wraki (wieś na równinie, w odległości mili od Skodry) oddano księciu.

L i p p i c h: Wszystko to nie jest prawdą. Między sułtanem e Czarnogórą nastąpiło wprawdzie porozumienie, ale linia graniczna ułożona z księstwem, o ile mi wiadomo, ma inny kierunek i idzie z Liczeni Hoti na Mały Hoti, aż do Semu, a więc nie rozchodzi się tu ani o Arapszę ani o Trabojnę (główne siedziby Hottich) lecz tylko o górę i zatokę Helm. Z Grudy odpadnie nieco więcej Czarnogórze ale w tej mierze nie mam pewnych wiadomości. Widzicie więc, że zachodzi wielka różnica między tem, co wam powiedziałem, a tem, co wam powiedziano.

A l b a ń c z y c y: Z zatoką Helmską stracimy Arapszę i Trabojnę. Jedyne nasze dobre posiadłości są pod Helmem i po tamtej stronie na równinie; tak samo ma się rzeczą z Grudą. A więc za odstąpienie naszej najlepszej ziemi mamy się stać *rajasami* Czarnogóry, tak jak Podgoryczanie? Nigdy!

L i p p i c h: Jest to rzeczą obojętną, skoro pozostaniecie panami swych posiadłości. Czarnogóra nie zamierza odbierać wam waszej własności, czegoż więc obawiacie się?

A l b a ń c z y c y: Nie chcemy nic słyszeć o Czarnogórze i nie chcemy zmienić naszej wiary.

L i p i c h: A któż mówi o tem? Czyż Czarnogóra zmuszała kogo do zmiany wiary? Każdy wyznaje tam taką wiarę, jaka mu się podoba.

A l b a ń c z y c y (robiąc znak krzyża św. od prawej strony ku lewej): „Czarnogóra jest dobrą dla tych, którzy tak robią znak krzyża świętego. Nie mamy więcej nic do powiedzenia i żegnamy Pana".

(Reformy finansowe w Rossyi.)

Zamianowanie prof. Bungego towarzyszem ministra skarbu w Rossyi poprzedziły układy, o których donosiły telegramy, ponieważ p. Bunge czynił wejście swoje do ministeryum zależnem od pewnych reform finansowych. Na te reformy musiano się zgodzić w zasadzie, skoro nominacya ta nastąpiła. Z tego powodu *Gołos* w obszernym artykule rozwija program rzeczonych reform. Najważniejszemi z nich według tego dziennika są: 1) zniesienie pogłównego, a zaprowadzenie natomiast podatku stałego, obciążającego wszystkie klasy ludności w stosunku do ich zamożności, bez powiększenia jednak ogólnego obciążenia kraju; 2) uregulowanie kursu pieniędzy papierowych przez ustanowienie stałej stopy wymiany papierów na monetę brzęczącą; 3) ograniczenie wydatków państwa na drodze oszczędności. Do pierwszej z tych reform rząd i ziemstwa zbierają przedwstępne materyały. Druga wyma-

---

czną lojalność. Jedzie on tylko w prywatnym interesie. Odpłynie z Baltimory, jeśli tam znajdzie korzystną okazyę do Francyi. W przeciwnym wypadku wróci tutaj."

Zaopatrzony paszportami i pieniędzmi amator-dyplomata, wymknął się z Filadelfii w pierwszych dniach maja*) i pod nazwiskiem Kanberga pierwszym okrętem opuszczającym Baltimorę kraj na wieki pożegnał. Łatwo pojąć zadziwienie Niemcewicza i wiernego sługi Stanisława! Kościuszko zostawił im w szufladzie 100 dollarów na pierwsze potrzeby, polecił ich swoim przyjaciołom, nie mieli tedy powodu troszczyć się o byt materyalny na obcej ziemi, ale cóż mogło osłodzić ich samotność, wygnanie i stratę przyjaciela i ojca? Przestrzeżeni przez Jeffersona przestrzegali jednak sekretu o wyjeździe naczelnika z taką ścisłością, że przez dwa miesiące w stolicy mniemano, iż Kościuszko wyjechał tylko do wód. Ztąd też nie znajdujemy w gazetach daty jego wyjazdu, ani nazwiska okrętu, którym odpłynął. Pisząc doń pierwszy raz po jego ucieczce, Jefferson tak się wyraża:

„Filadelfia dnia 1-go czerwca 1798 r."

„Kochany Panie! Wyjazd pana Volney do Francyi daje mi sposobność pisania do Niego. Uważałem z wielkiem zadowoleniem, że wiatry naszego kraju sprzyjały przez liczne dnie jego podróży, a z tego powodu żywię nadzieję, żeście prędko przebyli wody bliższe wybrzeża, pilnowane przez krążące wojenne okręty, tudzież, żeś Pan szczęśliwie do celu podróży zawinął. Wyjazd pański nie jest wiadomy, ani go nawet nikt nie przypuszcza. Niemcewicz był bardzo rozrzewniony. Bawi on teraz w związkowej stolicy. Prosił mnie, bym się zajął rzeczami przez Pana zostawionemi. Znaleźliśmy cokolwiek naczyń kuchennych, stół z szachownicą, szachy i kosztowne futro. Te ostatnie kazałem przenieść do mego pokoju, zapakować w chmiel i zaszyć. Inne rzeczy znajdują się w składzie p. Barnesa, oczekując przyszłych Pana rozkazów.... Toczy się teraz walka zawzięta nad przeprowadzeniem naszego billu w kongresie w sprawie naturalizowanych cudzoziemców. Bardzo go złagodzili i nie przeszedł jeszcze w senacie. Wikłamy się coraz dalej w kroki ku wojnie zmierzające. Katastrofa zdaje mi się być prawie nieuniknioną, i dlatego nie posiadam się z niecierpliwości, żeby coś od Pana otrzymać i dowiedzieć się, jak się Panu przejazd udał, jak Mu się tam powodzi, jak rzeczy wyglądają w Europie i jakie mamy widoki? Ufam, że długo bez odpowiedzi Pana zostawać nie będę. Pierwsza dywidenda przypada Panu w styczniu, ale z powodu niebezpieczeństw zimowej żeglugi będzie dopiero w kwietniu wysłaną, a potem będziesz ją Pan odbierał regularnie w półrocznych terminach. Wyjadę ztąd za kilka tygodni. Czasy nie pozwalają na polityczne rozprawy w listach, ale za to nie zabraniają wyrazić przyjaźni, którą jestem dla Pana ożywiony i której lata nie zmienią. Zasady i usposobienie Pana na to stworzone, ażeby jednać sobie cześć, poważanie i miłość ogólną. Zmierzają one do jedynego tylko celu — swobody szczęścia ludzkości. Nie kręciły się z wiatrem, jak zasady niektórych znanych nam przewrotnych apostołów. Niech Panu szczęście i zdrowie wiecznie sprzyja. Przyjm zapewnienie mojej miłości, poważania i szacunku. *Adieu.* Tomasz Jefferson".

(Ciąg dalszy nastąpi.)

*) Jego testament nosi datę 5go maja.

ga więcej czasu i z natury swojej nie może być traktowaną doraźnie, należy jednak wcześnie się do niej przygotować a przedewszystkiem wstrzymać dalsze emisye papierowych pieniędzy. Zupełne wykonanie tej reformy nie da się nadto osiągnąć bez wycofania z obiegu nadmiaru wypuszczonych asygnat, który prof. Bunge oblicza na 380 milionów rubli, co znów jest niemożebnem bez pożyczki, z którą trzeba czekać stosownej chwili. Pozostaje zatem trzecia reforma, to jest oszczędności w wydatkach państwa. Tu przedewszystkiem zdaniem *Gołosu* należałoby znieść kredyty dodatkowe, które są chroniczną chorobą rossyjskiego budżetu. Dziennik petersburgski szczegółowo wskazuje, jakie wydatki mogłyby być racyonalnie zmniejszone, ale uważa, że komisya powołana do zaprojektowania oszczędności nie trzyma się zasad, jakie jej zostały wskazane i półtoraroczne jej prace nie przyniosły dotychczas żadnego rezultatu.

(Głosy dzienników o mowie Gambetty).

Mowa Gambetty w Cherbourgu, w której znajdował się ustęp o nadziei odwetu, zrobiła dobre wrażenia w Paryżu, szczególniej na tej części ludności, która zwykła brać udział we wszystkich manifestacyach publicznych. Rozważniejsi jednak Francuzi, z którymi tym razem, aczkolwiek z innych pobudek łączy się stronnictwo radykalne, nie chcą obecnie ani słyszeć o awanturowaniu się w wojnę. Dziennik *Parlement*, organ Dufaure'a, mówiąc o ustępie mowy odnoszącym się do uzbrojeń, powiada: „Niepodobna było w odpowiedniejszy sposób wyrazić jednocześnie życzenia pokoju, którem Francya jest ożywiona i tych nadziei, których nigdy się nie wyrzekła i nigdy wyrzec się nie może.“ *Gaulois* powiada o tym samym ustępie: „Kłopotliwem jest dla nas pod pewnym względem wydanie sądu o ustępie mowy, który się odnosi do polityki zagranicznej, a który z pewnością wywoła wielkie wrażenie. Ze wstrętem słuchalibyśmy mężów mówiących w imieniu Francyi, gdyby przemawiali tonem upokorzenia. Niepodobałoby się nam również, gdyby przemawiali nierozważnie. Jeżeli p. Gambetta koniecznie musiał mówić, w takim razie to, co powiedział, dobrze było powiedziane. Ale czy musiał mówić, to jeszcze pytanie. W tej drażliwej kwestyi bylibyśmy woleli milczenie, które nie jest ani upakarzającem ani nierozważnem.“ Organ intransygentów *Mot d' Ordre* pisze: „Pan Gambetta chciał wypalić z pistoletu i wypalił. Na szczęście ten pistolet nabity prochem nie przestraszy nikogo. W przemowie swojej p. Gambetta uważał za właściwe mówić o wielkich zadośćuczynieniach, o odbudowaniu Francyi. Ta brawurada jest tylko ćwiczeniem stylistycznem adwokata, który chce się bawić w żołnierza. Thiers miewał także podobne upodobania. Zdaje się to być manią prezydentów i aspirantów do prezydentury. Kraj, który jest rozsądnym i spokojnym, który chce pokoju i mieć go będzie, wzruszy ramionami i bez obawy zajmie się swojemi sprawami, nie przykładając do gambettowskich donkiszoteryj większej wagi, jak zasługują.“

Po za obrębem Francyi mowa ta, a raczej część jej tylekrotnie komentowana, naj mniej silne podobno sprawiła wrażenie tam, gdzie się największego spodziewać było można, to jest w Berlinie. Dzienniki berlińskie w ogóle nie zwróciły na nią uwagi w pierwszej chwili, jak to już zauważył telegram biura korespondencyjnego. *National Zeitung* uważa jednak, że „szowinistyczno-wojowniczy ton tej mowy, niezręcznie pokryty kilkoma pokojowo-brzmiącemi wyrazami jest niezaprzeczony i musi zarówno w Berlinie jak w innych politycznych ogniskach wywołać pytanie, jaki cel miał p. Gambetta, występując z takiemi oświadczeniami? Usposobienie narodu francuskiego przedstawionem jest jako przeważnie pokojowe i dotychczas właśnie p. Gambetta zaprzeczał twierdzeniom, że powołanie jego do formalnej władzy, znaczyłoby wojnę. Wystąpienie cherbourgskie jest w sprzeczności z tą dotychczasową taktyką. Trudno zrozumieć, żeby Gambetta chciał Europę a szczególnie Niemcy przestrzegać przed samym sobą. Przygotowania retoryczne są także zbyteczne, bo Francya, gdyby do wojny przyjść miało, nie zostałaby do niej wezwaną mowami, ale jej kierownicy przy pewnej zręczności umieliby tak rzeczy urządzić, iż w danej chwili mogliby przedstawić, że honor Francyi został zaangażowanym i stanąć przed narodem z dokonanemi faktami. Czegoż więc chciał p. Gambetta, skoro tak niedawno jeszcze rozszerzał półurzędowe oświadczenia, że Francya zmieniła swoją postawę w sprawie greckiej właśnie dlatego, że lud francuski jest przeciwnym wszelkim awanturniczym wojennym przedsięwzięciom. Właściwy cel mowy prezesa ciała prawodawczego trudno odgadnąć, jest wszakże możebnem, iż „zwykle tak rozważny w swych przemówieniach trybun, przy wieczornym ponczu dał się unieść wrażeniom uroczystości poza granice zwykłego umiarkowania, tak, że ta mowa może być interesującą tylko pod względem psychologicznym.“ W innym ustępie artykułu, *National Zeitung* z powodu tejże mowy czyniła następującą uwagę: „Ludwik XIV pozostawił po sobie szkołę, która dotrwała do dziś dnia. Według tej szkoły wielkość Francyi i jej stanowisko w świecie opierają się najlepiej i najpewniej na słabości sąsiadów a szczególniej Niemiec i Włoch. Przez czas pewien słabość Hiszpanii liczono także do koniecznych rękojmi potęgi francuskiej. Walka przeciw potężnemu domowi Habsburgskiemu, który i na półwyspie iberyjskim panował, dała początek takiemu pojmowaniu warunków francuskiej wielkości. O ile wiadomo, pomiędzy stronnikami Burbonów znajdują się jeszcze tacy, którym solą w oku jest zjednoczenie Włoch i potężne stanowisko zajęte przez Niemcy. Republikanie francuscy nie zaczepiają wprawdzie jedności włoskiej i zaprzeczyliby pewno zarzutowi, że występują przeciw jedności Niemiec, gdy zbyt często mniej lub więcej otwarcie mówią o odzyskaniu Alzacyi i Lotaryngii. W rzeczywistości jednak jedno z drugiem połączone jest najściślej; państwo niemieckie potrzebuje dla swego istnienia swego obszaru właściwego. Co nam dał pokój frankfurcki, a co królowie francuzcy oderwali byli od Niemiec, było nam niezbędnie potrzebnem, ażebyśmy mogli utrzymać nasze południowe prowincye. Lud francuski powinien o tem pamiętać, chociaż o tem zdaje się niekiedy zapominał niejeden z jego przywódców.“

(Siły zbrojne Grecyi).

Jak wiadomo Grecya zarządziła mobilizacyę swojej armii i z tego też powodu uwaga powszechna Europy jest dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek zwrócona na greckie stosunki wojskowe. Zaprowadzając potrzebne reformy na polu wojskowem ministeryum Trikupis kierowało się wyłącznie tą myślą, aby w jaknajkrótszym czasie stworzyć silną i dzielną armię, z którąby śmiało można przystąpić do akcyi wojennej. To też w razie, gdyby przyszło do wojny, okazałoby się, o ile przedsięwzięte reformy odpowiadają celowi. Organizacya pokojowa armii heleńskiej posiada bardzo szczupły stan prezencyjny. Według ustawy armia grecka na stopie pokojowej składa się z 3 pułków piechoty (razem 10 batalionów) a w ogóle z 2,855 ludzi, pomiędzy tymi 212 oficerów, 16 kadetów, 606 podoficerów, 160 muzykantów i 1861 żołnierzy. Oprócz tych trzech pułków posiada jeszcze Grecya 11 batalionów strzelców — z tych co prawda 7 batalionów znajduje się w stadyum reorganizacyi — które razem liczą 3850 ludzi a w tej liczbie 221 oficerów, 22 kadetów, 638 podoficerów, 143 muzykantów i 2816 strzelców. Kawalerya składa się z jednego pułku liczącego 5 szwadronów, które na stopie pokojowej liczą razem 29 oficerów, 4 kadetów, 123 podoficerów, 10 muzykantów 307 żołnierzy w ogóle 479 ludzi z 440 końmi. Artylerya składa się jednego pułku z 4 lekkiemi bateryami polnemi i 8 bateryami górskiemi, nadto posiada jeszcze dwie cięższe nieco bateryo polne, które jednak dla braku koni w czasie pokoju nie posiadają uprzęży. Wszystkie działa pochodzą z fabryki Kruppa. Na stopie pokojowej pułk artyleryi składa się z 58 oficerów, 6 kadetów, 220 podoficerów 37 muzykantów i 591 szeregowców i posiada 272 koni i 128 mułów. Korpus inżynierski składa się z dwóch samodzielnych oddziałów, z których każdy liczy po dwa bataliony złożone z 2 kompanij. Razem liczy ten korpus 55 oficerów, 4 kadetów, 213 podoficerów, 26 muzykantów i 484 pionierów z 22 końmi. Osobny oddział żandarmeryi rozporządza 85 oficerami, 273 podoficerami i 1792 ludźmi z 133 końmi, tak iż z oficerami wszystkie siły zbrojne Grecyi na stopie pokojowej wynoszą 12,118 ludzi wraz z personalem sanitarnym, arsenałowym i zakładów naukowych. Cała armia posiada 951 koni i 128 mułów. Właściwej rezerwy i obrony krajowej, o jakiej jest mowa w ustawie reorganizacyjnej, nie posiada jeszcze Grecya, przy mobilizacyi będzie się przeto rząd musiał ograniczyć na werbowaniu starych żołnierzy i ochotników. Mimo to spodziewa się rząd, że zdoła wysłać w pole 40.000 ludzi. Pod względem karności i wyćwiczenia pozostawiają oczywiście wojska greckie wiele do życzenia, zato pod względem uzbrojenia armii zrobiono w ostatnim czasie bardzo wielki postęp. Piechota i oddział inżynierski są zaopatrzone wyłącznie w strzelby systemu Grasa, tak samo kawalerya i artylerya posiada karabiny tego systemu. Żandarmerya jest uzbrojona w szaspoty a w arsenałach znajduje się ogromny zapas karabinów Grasa, szaspotów i strzelb starszego systemu, tak że nie będzie zgoła brakowało broni do uzbrojenia pospolitego ruszenia. Karabiny są zaopatrzone w bagnety pałaszowe. Oprócz wspomnionych wyżej sześciokonnych bateryj posiada jeszcze departament wojenny sześć bateryj Lahitta, których dostarczyła także fabryka Kruppa. Amunicyi dla piechoty dostarcza fabryka w Atenach. Doskonałych majtków może mieć marynarka grecka na każde zawołanie dostateczną liczbę, gdyż doświadczeni i obeznani z morzem żeglarze i rybacy, których Grecya posiada pod dostatkiem, bardzo chętnie pospieszą na wezwanie rządu, w którego służbie znajdą daleko pewniejsze i lepsze utrzymanie. Obecnie rozporządza marynarka grecka następującemi okrętami: 1) *Georgios I.* wybudowany w Anglii 1868 r. Jest to pancerna korweta o 200 angielskich stopach długości, 33 stopach szerokości, a objętości 1052 tonn, o sile 2090 koni, z chyżością 12,10 węzłów na godzinę; pancerz ma 8" i 7" grubości a załoga składa się z 102 majtków. Statek ten jest uzbrojony w dwa działa Armstronga. 2) *Olga* opancerzona drewniana korweta, wybudowana w Tryeście, 230 ang. stóp długości, 36 stóp szerokości, 1750 tonn objętości, o sile 1950 koni, z chyżością 11.5 węzłów na godzinę, pancerz grubości 5—7½", załoga złożona z 172 majtków, uzbrojenie składa się z 6 dział Armstronga. 3) *Bubolina*, żelazny krążowiec wybudowany w Szkocyi, 200 ang. stóp długości, 30 stóp szerokości, 1654 tonn objętości, o sile 1803 koni, z chyżością 11.50 węzłów, załoga 175 ludzi. Uzbrojenie składa się z 6 dział Kruppa i 4 rewolwerowych dział Hotchkisza. 5) *Miaulis*, powleczony drzewem żelazny krążowiec (*croisseur*), wybudowany niedawno w prywatnych dokach w Tulonie, 252 ang. stóp długości, 36 stóp szerokości, 1840 tonn objętości, o sile 2400 koni, z chyżością 15,6 węzłów, załoga 172 ludzi. Uzbrojenie składa się z 4 dział Kruppa i dwóch rewolwerowych dział Hotchkisza. 6) *Salaminia*, żelazna łódź kanonierska, 400 tonn objętości, o sile 200 koni, załoga 58 ludzi z chyżością 11 węzłów na godzinę; uzbrojenie składa się z 2 dział Armstronga. 7) *Parolos* zupełnie taki sam jak *Salaminia*, z takiem samem uzbrojeniem. 8) *Syros*, 9) *Afroessa*, 10) *Nauplia*, 11) *Plikavra*, żelazne łodzie kanonierskie o 298 tonnach objętości, o sile 162 koni, załoga 39 ludzi o chyżości 11 węzłów na godzinę, uzbrojenie każdej z nich składa się z jednej francuskiej lanej armaty żelaznej. Nadto posiada marynarka grecka *3 kuttery, 3 briggi*, 2 stalowe łodzie torpedowe i 2 kryte barki parowe. Nadto zamierza rząd zakupić 2 korwety pancerne i uzbroić je w działa Kruppa, korwety te mają być zbudowane w Tulonie. Port Pharos w zatoce tegoż nazwiska okazał się za małym i dlatego zamierza rząd cały port wojenny przenieść do zatoki Phaineromeni, gdzie przy znacznej głębokości brzegi sprzyjają takiemu celowi, a nadto wyspa Salamis dostateczną przeciw otwartemu morzu stanowi osłonę. Obie ciesniny pomiędzy tą wyspą a lądem stałym dałyby się bardzo łatwo zamknąć zapomocą min morskich, torpedów i t. d. tak, iż zatoka Phaineromeni mogłaby być zamieniona w port równie bezpieczny a nierównie obszerniejszy od Portu Pharos.

(Z parlamentu angielskiego).

W obu Izbach parlamentu angielskiego traktowane były w dniu 9go b. m. sprawy afgańskie a mianowicie porażka generała Burrowsa.

W Izbie wyższej lord Dorchester interpelował rząd z czyjego rozkazu generałowi Burrowsowi powierzonem zostało dowództwo brygady wojsk angielskich pod Kandaharem i czy karyera wojskowa generała dawała prawo do powierzenia mu samodzielnej komendy wobec nieprzyjaciela. Książę Somerset wyraził zdanie, że ta zaczepka generała Burrowsa jest niesprawiedliwą i nieszlachetną, zaś lord Ellenborough oswiadczył, że w jego przekonaniu siły Burrowsa nie były odpowiednie do wielkości poruczonego im zadania. W odpowiedzi na interpelacyę lord Morley, podsekretarz stanu w ministeryum wojny, zganił również zapytania lorda Dorchestera jako niesłuszne i nieszlachetne, oraz dodał, że zarząd wojenny nie myśli przeszkadzać najściślejszemu badaniu ostatniej katastrofy, lecz musi protestować przeciw postępowaniu dowodzącego oficera przed poznaniem dokładnem wszystkich okoliczności. Generał Burrows miał sobie powierzoną komendę na przedstawienie głównodowodzącego w Bombaju przez gubernatora prowincyi.

W Izbie niższej sir William Pallisar interpellował ministra spraw indyjskich, czy rząd zamierza zastanowić się raz jeszcze nad kwestyą pozostawienia oddziału wojska w obozie w Sherpur, dopóki nie będzie wiadomym rezultat wyprawy generała Robertsa. Margrabia Hartington w odpowiedzi na tę interpelacyę przypomniał, że już raz oświadczył Izbie, iż zdaniem rządu nie jest pożądanem, ażeby władza centralna mięszała się w postanowienia szczegółowe co do ruchów wojskowych w Indyach i Afganistanie. Pozycya w Sherpur nie mogłaby być utrzymana siłami mniejszemi niż 6,000 ludzi. W obecnych okolicznościach minister nie widzi, jaki pożytek mogłoby przynieść pozostawienie tak silnego korpusu w Sherpur po odejściu pozostałej armii do Gandamaku. Interpellant sir William Pallisar zabiera głos i w odpowiedzi na wyjaśnienie ministra oświadcza, że postępowanie, jakie przyjęto, sprzeciwia się pierwszemu aksyomatowi strategii. Jeżeli armia wkracza do nieprzyjacielskiego kraju i zajmuje go, to przedewszystkiem powinna zabezpieczyć linię operacyjną. Sherpur stanowi wyborną podstawę takiej linii a mimo to ma być opuszczonym. Jest to narażeniem się na niebezpieczeństwo większe niż w roku 1842. Dlaczego Sherpur nie mógł być zatrzymanym jeszcze przez kilka tygodni, dopóki nie byłoby wiadomem co generał Roberts zrobić będzie w stanie? Cofając wojska rząd przyjmuje na siebie całą odpowiedzialność. Sir W. Barttelot uważa, że minister spraw indyjskich wyjaśnieniami swemi nie zadowolił parlamentu. Margrabia Hartington zabiera głos powtórnie i oświadcza, że nie będzie się wdawał w rozprawę militarną, która nieprawidłowo rozpoczętą została. Rząd jest przekonany, że najlepiej się wywiązał z ciążącej na nim odpowiedzialności, pozostawiając inicyatywę operacyj wojskowych władzom miejscowym, które posiadają najlepsze informacye i mogą wydawać najtrafniejsze rozporządzenia. Rząd indyjski zapytany wprost w tym przedmiocie, odpowiedział wyraźnie i stanowczo, że jego zdaniem ruch, który generał Stewart przedsięwziąć zamierza, jest najpożądańszy i nakazany został względami na położenie wojskowe w obecnej chwili. Sir George Campbell wyraża zupełną zgodę z postępowaniem rządu, zaś p. Ashmead-Bartlett poddaje ostrej krytyce afgańską politykę rządową. Rozprawy nad tym przedmiotem zakończyły się oświadczeniem lorda Stafford Northcote, że odpowiedzialność za poczynione kroki należy pozostawić rządowi.

KRONIKA

= **Stypendyum.** Na przedstawienie wydziału lekarskiego c. k. uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie nadało c. k. Namiestnictwo, począwszy od roku szkolnego 1880 stypendyum z fundacyi ś. p. Maryi Rochmederowej, przeznaczonej dla słuchaczów wydziału lekarskiego w kwocie 90 zł. w. a. Janowi Prussowi, uczniowi III roku wydziału lekarskiego na c. k. uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, synowi ubogiego, liczną familią obarczonego mieszkańca Wadowic.

= **Dyrekcya ruchu** kolei Karola Ludwika donosi nam, że według uwiadomienia telegraficznego przestrzeń na kolei północnej pomiędzy stacyami Stauding a Schönbrunn z powodu powodzi tak dalece jest uszkodzoną, że wszelki ruch tak osobowy jak towarowy na tej przestrzeni aż do usunięcia przeszkód musiał być zastanowiony.

= **Pociąg pospieszny** krakowski spóźnił się dziś o 40 minut.

= **P. Antoni Schittner,** naczelny dyrektor poczt galicyjskich, powrócił pozawczoraj z dłuższej podróży inspekcyjnej po wschodniej części kraju.

(—) **Dr. Emanuel Blumenfeld.** Przed kilku dniami zmarł we Lwowie w 79 roku życia dr. Emanuel Blumenfeld, radca cesarski i adwokat krajowy, ozdobiony złotym krzyżem zasługi z koroną. Zmarły był w swoim czasie jednym z najznakomitszych adwokatów galicyjskich, odznaczał się rzadką sumiennością i prawością i pozyskał zdolnością i zaletami charakteru powszechne zaufanie. Wpływem swoim jako jeden z pierwszych adwokatów wyznania mojżeszowego i jako były przełożony zboru izraelickiego dał on inicyatywę do szerzenia oświaty między swymi współwyznawcami, jego też staraniem wprowadzone zostały w życie zakłady naukowe izraelickie, które jakkolwiek ściśle wyznaniowej cechy, przecież znacznie się przyczyniły do podniesienia z ciemnoty żydowskiego społeczeństwa. Nowa synagoga, w której obecnie odbywają się nabożeństwa w duchu postępowym, przy współudziale kaznodziei i chóru mężkiego, również jak dom sierot i inne zakłady dobroczynne zawdzięczają zmarłemu swoje powstanie. Jako zwolennik postępu kształcił ś. p. Emanuel Blumenfeld swoją rodzinę w duchu narodowym a dzieci jego są obecnie znani jako dobrzy patryoci i obywatele kraju. Cześć jego popiołom!

— **Wpisy uczennic** do wyższej szkoły żeńskiej w Brodach rozpoczną się dnia 27 sierpnia b. r. o 3 godzinie po południu. W bieżącym roku szkolnym otwartą już będzie 7 klasa w tej szkole.

* **Zapiski policyjne.** Dnia 8 b. m. zbiegł ze Lwowa w pełnem ubraniu wojskowem wachmistrz tutejszego pułku ułanów Władysław Hettfy, po dokonaniu znacznej kradzieży w tutejszych magazynach wojskowych. Zbiegły jest wzrostu średniego z czarnym zarostem. W ucieczce towarzyszy mu młoda kobieta. — Panu A. W. skradziono z pomieszkania pod liczbą 7 przy ulicy grodeckiej letnie palto z jedwabną podszewką i kilka sztuk bielizny. Pan B. N. zgubił na ulicy Snopkowskiej pugilares z kwotą 35 zł. i rozmaitemi notatkami, pani P. W. złotą broszkę za zielonym kamyczkiem, pani M. K. czarną wełnianą chustkę a pani T. K. kartkę zakładu zastawniczego nr.

35.616, na szyldkretowy pugilares i 2 pierścionki. Iwan Swichuń, rodem z Żukowa, 37 lat liczący, zarobnik, odebrał sobie życie przez powieszenie się na pasku za magazynem węgla na dworcu kolei żelaznej Podzamcze. Tomasz Dunajewski, rodem z Sassowa, liczący lat 31, czeladnik siodlarski, wszedł dnia 15 bm. rano do golarni Wolfa Somera pod l. 5 przy ulicy Syxtuskiej i zakończył tam życie w skutek gwałtownego krwotoku.

— **Wystawę przemysłową** dolno-austryacką w Wiedniu, jak donosi *W. A. Ztg.* zwiedził w tych dniach w towarzystwie radcy rządowego p. Exnera, hr. Włodzimierz Dzieduszycki i porobił na niej znaczne zakupna dla muzeów galicyjskich.

— **Na kongresie antropologów** w Berlinie, profesor Fraas między innemi przedstawił był zebranym okaz tak zwanego „ptakapłazu“ (*archaeopterix*), za cenę 20.000 mark zakupiony niedawno dla muzeum berlińskiego od pewnego właściciela dóbr, który wykopał przypadkowo tę osobliwość antropologiczną w głębokich pokładach pod Salenhofen. Profesor Virchow zaś przedstawił kongresowi dziwoląg mikrocefaliczny, dziecko jedenastoletnie, na którem od lat już kilku dokonywał ścisłych badań. Głowa, równie jak całe ciało jest nadzwyczaj mało rozwinięte u tego dziecka, lubo intellektualne jego przymioty rozwijają się ciągle.

— **O powodziach i nawalnicach,** które ponownie od kilku dni pustoszą wiele górskich zwłaszcza okolic Szląska, Morawy, Czech, Dolnej i Górnej Austryi oraz Węgier, znajdujemy w ostatnich dziennikach węgierskich prawdziwą powódź szczegółów, z których wypływa, że klęska pod względem rozmiarów jest prawie bezprzykładną. Nawet liczba ofiar w ludziach jest stosunkowo bardzo znaczna. I tak, w jednem miejscu tylko, przy moście na Russawie w pół drogi między Holeszowem a Przerowem, utraciło życie 12 osób w skutek zawalenia się tegoż mostu. Biedni ci ludzie szukali właśnie schronienia na tym nowozbudowanym moście przed powodzią, gdy naraz fale zgruchotały jeden z filarów, sklepienie runęło i na dnie rzeki przywaliło ofiary gruzami swojemi. Mnóstwo innych mostów i budynków zawaliło się pod nawałem wód. Wszędzie potworzyły się komitety pomocy, gdyż nędza pomiędzy ludnością nawiedzonych klęską okolic jest rzeczywiście przerażająca. Na niezmierzonych obszarach cały plon i zasób rolnika został do szczętu zniszczony. Nawet w Wiedniu samym zachodziło chwilowo niebezpieczeństwo groźniejszego wylewu Dunaju. Stan wód tamtejszych wynosił już blisko 3 metry nad normalny, oczekiwano już jednak na pewne opadania wody. Nawalnice w niektórych okolicach powtarzały się prawie nieustannie przez dwie doby. W ogólności katastrofa miała nierównie większe rozmiary niż przed tygodniem na Szląsku i Morawie. Najstraszniejsze spustoszenia zrządziła, jak się zdaje, rzeka Opawa. Po dwóch dniach wzbierała ona jeszcze ciągle w piątek w południe. — Według ostatnich doniesień położenie zalanych okolic mało się zmieniło w ciągu soboty. W Wiedniu przybór wprawdzie nie ustawał, a stan wody w Dunaju dochodził do 366 cm. nad normalny, nie obawiano się jednak większej klęski. Wreszcie i z Kromieryża dochodzi wiadomość, że nieszczęście, którego widownią był most na Russawie pod Przerowem, mniejsze miało rozmiary, niż pierwotnie donoszono. Tylko trzy lub cztery osoby utraciły tam życie.

— **Groźnego pożaru** widownią był Wiedeń w sobotę rano. Około godziny 9 z szybkością błyskawicy rozeszła się po mieście wieść, że dworzec kolei północnej stoi w płomieniach, a spieszące ze wszystkich stron w tym kierunku sikawki zdawały się tę wieść potwierdzać. W rzeczy samej zapalił się był magazyn spirytusu na owym dworcu i gdyby nie szybka i energiczna pomoc, byłby tenże zgorzał ze wszystkiem, co w sobie mieści, a co reprezentuje wartość wielu milionów. Niebezpieczeństwo było bardzo wielkie, zwłaszcza dla składu towarów z linii krakowskiej, który jednak szybko opróżniony został przez tysiące robotników kolejowych, a następnie izolowany przez zamurowanie drzwi i okien. Do stłumienia ognia, który powstał przez nieostrożność w składzie spirytusu, niemało przyczynił się także wodociąg lokalny, urządzony nader praktycznie, tak, że po otwarciu kurków woda na dwie stopy zalała sutereny palącego się budynku. Po upływie godziny wszelkie niebezpieczeństwo było usunięte. Strata, zrządzona pożarem, jest stosunkowo mała.

— **Morderstwo.** Z Pragi donosi telegram, że we czwartek rano znaleziono na gościńcu pod wsią Nowohradskiem zamordowanego cięciami pałasza i pchnięciami bagnetem żandarma, który pełnił właśnie służbę w tej okolicy. Mordercy nie ujęto dotychczas.

— **Fałszerza monet srebrnych** jednoguldenowych aresztowano w tych dniach w Wiedniu w osobie dyspozytora handlu komisarskiego, Edwarda Waltera. Sześć podrobionych monet znaleziono przy fałszerzu.

— **O strasznem nieszczęściu,** które spotkało pociąg pospieszny, zwany „latającym Szkotem“ na przestrzeni między Londynem a Edynburgiem, opowiadają dzienniki angielskie: Pociąg wspomniony opuścił Edynburg jak zwykle o godzinie 10 rano i przybyć miał o godzinie 7 wieczorem na stacyę londyńską Kings-Cross. W pobliżu Marschal-Meadows, o cztery mile angielskie na północ od Berwicku, wykoleiła się lokomotywa wskutek pęknięcia osi i pociągnęła za sobą dziesięć wagonów, które w jednej chwili zdruzgotane zostały na kawałki. Maszynista i jeden z konduktorów utracili życie na miejscu, palacz doznał tak ciężkiego skaleczenia, że lekarze nie mają dlań nadziei. Ciężkie rany odniósł również jeden z podróżnych i prowadzący pociąg, kilku innych podróżnych zaś jest lekko uszkodzonych. Pomiędzy podróżnymi znajdowali się dwaj lekarze, którzy rannym natychmiast udzielili pomocy. Na szczęście mało tylko osób odbywało podróż, inaczej liczba ofiar z pewnością byłaby nierównie większa. W ogólności za cud to prawdziwy uważać należy, że tak dużo bądź co bądź osób uszło cało, pociąg bowiem literalnie rozbił się w kawałki. — O innej katastrofie kolejowej donosi następująca depesza z Paryża: Dnia 12 b. m. wieczorem na wschodniej kolei francuskiej pociąg osobowy jadący z Nancy, na szczęście bardzo powoli, wpadł skutkiem złego ustawienia zwrotnicy na luźną lokomotywę. Pięć osób zostało uszkodzonych, z tych dwie ciężko.

— **Niebezpieczny człowiek.** Zabawnie brzmi następujący telegram *Köln. Ztg.* z Paryża: Od kilku dni co wieczora kilka tysięcy osób wyprawia kocią muzykę przed jednym z domów przy ulicy La Croix Rousse, w którym mieszka jakiś człowiek, co jako wdowiec ożenił się w tych dniach z młodą dziewczyną. Zgiełk i wybijanie szyb powtarza się codziennie, a pomimo to policya nie interweniowała dotychczas.

— **Tum koloński,** podług depeszy z dnia 14 b. m., w dniu tym został ostatecznie wykończony przez osadzenie różycy gotyckiej na drugiej wieży. Miasto Kolonia z tego powodu ustrojone było w chorągwie.

— **Konie podczas pożaru,** jak wiadomo, bardzo trudno wyprowadzić ze stajni. Otóż pewien doświadczony gospodarz, podaje prosty sposób na to, mianowicie, ażeby w chwili niebezpieczeństwa ogniowego konie siodłać lub ubierać w zaprzęgi, a wtedy z łatwością dają się wyprowadzić.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handl. za czas od 31 lipca do 7 sierpnia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 9·— do 9·75 zł. Żyto 8·25 do 8·60 złr. Jęczmień 5·— do 6·25 złr. Owies 6·10 do 6·50 złr. Hreczka —·— do —·— złr. Kukurudza zeszłoroczna 6·60 do 7·25 złr. Kukurudza nowa 6·— do 6·50 złr. Proso —·— do —·— zł. Groch do gotowania 8·— do 9·50 zł. Groch pastewny 5·50 do 6·— złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 8·50 do —·— zł. Bobik —·— do —·— złr. Wyka 5·75 do 6·— złr. Koniczyna najprzedniejsza 27·— do 42·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do —·— złr., poślednia —·— do —·— złr. Tymotka —·— do —·— zł. Anyż rossyjski —·— do —·— złr. Anyż płaski 42·— do 43·— złr. Kminek 27·— do 28·— złr. Rzepak zimowy 11·— do 11·50 złr. Rzepak letni 10·— do 10·50 złr. Rzepik zimowy —·— do —·— złr. Rzepik letni —·— do —·— złr. Lnianka 8·60 do 9·25 złr. Nasienie lniane 11·— do 12·— zł. Nasienie konopne —·— do —·— złr. Chmiel —·— do —·— złr. Spirytus gotowy 32·50 do 33·— złr.

OSTATNIA POCZTA

Do *Polit. Corresp.* piszą z Londynu d. 11 sierpnia: „Dziwią się tu wrażeniu, jakie wywołał w Austryi i Niemczech znany artykuł dziennika *Grenzboten*. Możemy zapewnić, że rząd angielski nie uczynił i uczynić nie myślał nic takiego, coby wpływ Austryi w sprawach Dunaju mogło osłabić. Prawda, że myśl rozciągnienia kontroli komisyi dunajskiej aż do Żelaznej Bramy została przez jedno z mocarstw podjętą, nie znalazła jednak ze strony angielskiego gabinetu żadnej zachęty.“ W podobnym duchu przemawiają *Daily News*.

Parlament angielski nie zostanie odroczony przed d. 10 września. Minister Gladstone, który już zupełnie przyszedł do zdrowia, wrócił d. 14 rano z Windsoru do Londynu, a popołudniu miał się znajdować na posiedzeniu rady ministrów. Potwierdza się jednak według *N. Fr. Presse* wiadomość, że Gladstone następnie uda się do Neapolu.

Korespondent londyński *W. Allg. Ztg.* donosi, że z powodu odrzucenia bilu o dzierżawcach angielskich ma być uczynionym w izbie niższej wniosek podania adresu do królowej, ażeby zezwoliła na wypłacenie sumy nie przenoszącej 2 milionów fst. dla przyjścia w pomoc nieszczęśliwym irlandczykom, którzy nie są w stanie opłacić czynszu dzierżawnego.

Osservatore Romano oświadcza, że ze strony Watykanu nie będzie żadnej odpowiedzi na okólnik ministra Frère-Orbana w sprawie zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Belgią a Stolicą Apostolską. Zapowiadają, że konsystorz, który miał się odbyć 16 września, odbędzie się już w d. 20 sierpnia i że Papież uczyni na nim ważne oświadczenia co do zwołania koncylium ekumenicznego.

Do *Berl. Tagblatt* telegrafują z Rzymu, że rząd włoski odrzucił propozycyę Anglii, żądającą przesłania Turcyi stanowczego *ultimatum* w sprawie greckiej z zagrożeniem wspólnej egzekucyi mocarstw. Korespondent stambulski *Daily Telegraph* dowiaduje się, że Rossya miała zawiadomić mocarstwa, że jakkolwiek pragnie zgody między mocarstwami co do wykonania postanowień konferencyi berlińskiej, nie weźmie jednak udziału w żadnych krokach przymusowych, któreby mocarstwa w poparciu żądań Grecyi przedsięwziąć chciały. Tenże korespondent dodaje, że Rossya obecnie czyni Turcyi przyjazne propozycyj, aby uzyskać jej zezwolenie na połączenie wschodniej Rumelii z Bułgaryą. Zdaniem korespondenta o tych propozycyach musi być także p. Göschenowi wiadomo. Jak już z powyższych doniesień widzimy, toczy się w kwestyi greckiej żywa wymiana not w celu unormowania dalszej akcyi Europy. Wszystkie mocarstwa z wyjątkiem Anglii, według berlińskiego telegramu wiedeńskiej *Presse*, ożywione są chęcią niezamykania żadnej drogi do zgodnego porozumienia. Porta pomimo swojej chwiejnej postawy w kwestyi Dulcigno, okazaniem uległości w kwestyi czarnogórskie, uczyniła możebnem pokojowe załatwienia sprawy greckiej. W Berlinie nie wątpią, że sprawa grecka zgodnie załatwioną będzie.

Podług telegramu wiedeńskiej *Presse* pomiędzy Abedinem baszą a p. Nowikowem przyszło do ważnego nieporozumienia, ponieważ Abedin basza miał się wyrazić, że Rossya jest odpowiedzialną za wzmaganie się agitacyj wielko-bułgarskich.

Wszystkie wiadomości o postawie Porty w sprawie czarnogórskiej polegają dotychczas na oświadczeniach poczynionych ustnie reprezentantom różnych mocarstw, urzędowa zaś formalna odpowiedź Porty na notę zbiorową dotychczas nie nastąpiła. Szczególne też czyni wrażenie artykuł dziennika *Osmanli*, który jest organem półurzędowym tureckim, a który powiada, że Turcya może liczyć na zgodne porozumienie z rządem czarnogórskim. „Równie waleczni Ottomanowie i Czarnogórcy nauczyli się na polach bitew szanować się wzajemnie, tymczasem trudno jest Ottomanom mieć szacunek dla chełpliwych i niestałych Greków, którzy wszystkiego oczekują od zagranicy i po kolei wznoszą okrzyki na cześć Rossyan, Niemców i Francuzów.“ Dziennik oficyalny dodaje, że odstąpienie pewnej części terytoryum Dulcigno, może być uważanem jako już dokonane, ponieważ Albańczycy nie sprzeciwiają się temu. Co się tyczy pozostałej części, to łatwo można się porozumieć. Dziennik *Osmanli* nie powiada jednak bynajmniej, żeby Turcya zgadzała się bezwarunkowo na jedną z alternatyw danych jej do wyboru przez mocarstwa.

Układy rumuńsko-bułgarskie o wznowieniu regularnych dyplomatycznych stosunków, według doniesień z Bukaresztu do *Pol. Corr.* prowadzone są ciągle. Sekretarza rumuńskiej agencyi w Sofii zawiadomiono, że prezes sądu w Warnie, który dopuścił się obrazy Rumunii, został już złożony z urzędu. i że Bułgarya szczerze pragnie zgodnego załatwienia innych kwestyj spornych. Z dobrego źródła jednak zapewniają, że rumuńskie ministerstwo spraw zagranicznych nie myśli poprzestawać na ustnych zapewnieniach, lecz poleciło sekretarzowi agencyi dyplomatycznej, aby zażądał oświadczeń piśmiennych, dających Rumunii zupełne zadośćuczynienie. Według telegramu *W. All. Ztg.* spodziewanym jest wkrótce przyjazd do Sofii rumuńskiego wysłannika Sturdzy.

Z Konstantynopola donoszą do *Politische Correspondenz* dnia 13go sierpnia, że Aleko basza, którego powrót do Filipopola tego dnia był spodziewanym, podczas swego kilkotygodniowego pobytu w Konstantynopolu traktował z Portą o pewnym ciekawym projekcie, któryby wschodnio-bułgarskim zachciankom na czas długi tamę położył. Szczegóły tego projektu *Politische Correspondenz* wkrótce podać przyrzeka. Według tegoż telegramu Porta postanowiła wojska, które mają być wysłane z Krety do wyższej Albanii pod rozkazy Riza baszy, nowo mianowanego generał-gubernatora w Skodrze, natychmiast zastąpić innemi, ponieważ wzburzenie panujące w Grecyi nie pozwala Krety pozostawiać bez silnej załogi.

Jenerał Roberts posuwa się co raz dalej w swym pochodzie ku Kandaharowi. Do *Times* donoszą z obozu pod Zarguesthar, że przybył już do tego miejsca i spodziewa się forsownym marszem stanąć w ciągu trzech tygodni, a nie jak obliczano w ciągu dni 25 pod Kandaharem. Zaopatrywanie wojsk jego w żywność przedstawia ciągle wielkie trudności, jenerał jednak ma nadzieję, że zdoła je przezwyciężyć.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Ischl, 15 sierpnia. Mimo deszczu stan wody o wiele jest niższy, Komunikacya kolejowa przywrócona. Najdost. Arcyksiężna Gizela i książę Leopold przybyli tu w nocy.

Petersburg, 15 sierpnia. *Agence russe* zaprzecza pogłosce, jakoby Rossya podjąć się miała wykonania uchwał konferencyjnych i w tym celu zamierzała skoncentrować 45.000 żołnierzy w Benderze. Rossya nie odstąpi od wspólnej akcyi.

Paryż, 15 sierpnia. Agencya Havasa donosi z Konstantynopola: Wobec zamierzonego przez Portę przedłużenia terminu w sprawie czarnogórskiej wręczą ambasadorowie w Stambule memoryał z wezwaniem, aby Porta w krótkim terminie objawiła swoją decyzyę.

Rzym, 15 sierpnia. Agencya Stefani donosi, że żadne mocarstwo nie podniosło zarzutów przeciw prezydenturze Austro-Węgier w komitecie wykonawczym państw położonych nad brzegami Dunaju. Włochy już się na to zgodziły.

Wiedeń, 16 sierpnia. Kupcy, mający wziąć udział w międzynarodowym targu na zboże do siewu, już wczoraj po większej części zebrali się w lokalu giełdy zbożowej i rozpoczęli interesa, chociaż właściwy początek targu przypada dopiero dzisiaj. Na peszteńskim targu przekonano się, że zbyt wczesny jego termin był przyczyną braku gotowego towaru, i nie pozwolił na rozwinięcie się masowych obrotów w takiej mierze, do jakiej dojśćby mogły. To samo potwierdza się i tutaj. Popyt jest żywy, podaż niedostateczna, z tego powodu sprzedający trzymają się wysokich cen, wobec których kupcy pomimo chęci kupna wstrzymują się od większych zakupów. Obrót szczególniej co do pszenicy mały. Tylko jęczmienia wiele kupowano, po największej części na wywóz. Z zakupionych 2000 centnarów metrycznych było 500 spółki tarnopolskiej pod dyrekcyą Żywickiego. Ceny jęczmienia o 10 do 15 cent. wyższe niż na wczorajszej giełdzie. Jęczmień tarnopolski był średniego gatunku, doszedł do ceny 6 złr. 76 ct. na miejscu w Tarnopolu. Ceny terminowe ciągle stałe.

Wiedeń, 16 sierpnia. Z kupców zagranicznych na międzynarodowy targ zbożowy tutejszy przybyło podobnież jak do Budapesztu najwięcej z południowych Niemiec i Szwajcaryi. Północne Czechy dostarczyły także dobrych nabywców żyta. Dzisiaj po urzędowem otwarciu targu zbożowego podaż jest większa i sprzedający chętniejsi do ustępstw; ztąd spodziewać się należy żywszego ruchu i odpowiedniego obrotu, ponieważ wczorajszy targ przedwstępny

dostatecznie wyjaśnił sytuacyę. Tego ostatniego zdania jednakże niektórzy kupcy nie podzielają.

Wiedeń, 16 sierpnia. (*Tel. pr.*) Stan Dunaju dotąd nie zmienił się; niebezpieczeństwo powodzi nie zostało jeszcze odwrócone.

Petersburg, 16 sierpnia. (*Tel. pr.*) *Bereg* donosi, że t. z. trzeci departament wcielony zostanie do ministerstwa spraw wewnętrznych. Hr. Loris-Melikow objąć ma ster tego ministerstwa, a Makow ministerstw poczt i telegrafów.

Londyn, 16 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *Times* donoszą, że projekt, aby Turcyi, jeźli wykona zupełnie traktat berliński, zagwarantować resztę posiadłości w Europie, miał wyjść od Austryi i Niemiec. Anglia w zasadzie nic nie ma do zarzucenia temu projektowi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 sierpnia 1880, godzina 2 m. 24. Losy kredytowe 178 75, Węg. akcye kredyt. 256·25 Akcye anglo-austr. 132·80, Akcye banku Union 111 20, Akcye kolei Karola Ludwika 273·50, Akcye kolei północnej 246·50, Akcye kolei południowej 80·75, Akcye kolei Alföld 158·—, Akcye kolei Elżbiety 191·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 166·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 147·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 87·—, Galic. oblig. indemn. 97·75, Losy z r. 1864 175·75, Losy regulacyi Cissy 109·—, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 14·50, Akcye kolei węg.-galicyjsk. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 135·—, Rubel papierowy 1·23¹/₂, Wiedeńskie losy 118·60, Węgierskie losy 111·75, Mark. niemieck. —·—, Węgierska renta 109·07, Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 14 sierpnia 1880, godzina 5 minut 38. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa, —·—. Renta pap. —.—, Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne 101·80, Gal. indemizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 103·25 Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor —.—, Usposobienie —

Wiedeń, 16 sierpnia 1880, godz. 10 m. 45, Akcye kredytowe 275·10, Anglo-austr. 133·25, Akcye banku Union 111—, Kolej Kar. Ludw. 273·50, Południowa —·—, Napoleonsdor 9·35, Rubel papierowy —·— Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw banku włośc. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z d. 14 sierpnia. Wiedeń: Pszenica 10 90 do 11.75 zł., żyto 9·80 do 10 10 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34·25 do 34·50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na jesień) 10·25 do 10·27 zł, rzepak (sierpień — wrzes) 12·75 zł. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec—sierpień) 207 50, żyto —·—, spiritus loco 62·30, olej rzepakowy 54 80. Szczecin: Pszenica —, rzepik —— Paryż: mąki 159 klgr. 61·25, olej rzepakowy 74·—, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—. żyto —·—. owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łozinski**.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 16 sierpnia 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 731.5mm. Psychrometr suchy + 16.3°C. Psychrometr wilgotny + 15.5°C. Prężność pary 12.6mm. Wilgoć 92%. Zachmurzenie 3. Wiatr NW1. Ozon 7.

Temperatura powietrza 13.0°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 755.9mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 16 sierpnia 1880.

Hotel George'a.

Pp. M. hr. Komarnicki z Horpina. B. Jasiński z Tryńczy. A. Raciborski z Czerteż. J. Rubach z Warszawy. B. Rubach z Paryża. K. Wołodkiewicz z Rossyi. E. Zagórski z Kołodziejówki. A. Bondrais z Paryża.

Hotel Langa

Pp. A. br. Komers z Mostów. W. Jełowicki z Wołynia. Dr. J. Wróbel z Czerniowiec. A. Koczubiński z Odessy. R. Gerlach z Norrymbergi. K Krieg z Bregencyi. E. Hennel z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. Ks. R. Sanguszko ze Słowity. E. Rożycki z Krakowa. S. Skrzyszowski z Chartanowic.

Hotel Warszawski.

Pp. S. br. Drohojowski z Tryńczy. E. Schmidt de Berg z Żytomirza. A. Ligęza z Magierowa.

Hotel Lazarusa.

Pp. Dr. F. Oelberg z Styryi. S. Kimelman z Załucza. W. Akselrad z Jass.

Hotel Narodowy.

Pp. L. Löw z Pragi. M Fenichen z Tarnowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. M ks. Boriatyńska do Brodów. S hr. Dzieduszycki do Gwoźdca. Dr. K Wurit do Kosowa. J. Beyzym do Czeremchowa. S. Deni do Rossyi. W. Jabłonowski do Hermanowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30. rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południn (pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o gozd. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 3 w nocy (pociąg pospieszny; o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany): o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o godz. 5 min 40 rano (pociąg pospieszny) o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 14 sierpnia 1880

		płacą (waluta austr.) zł. ct.	żądają (waluta austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę.			
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	bez kupona	273 —	276 —
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. w. a.		165 75	168 75
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.		296	300
Banku kredyt gal. po 200 zł. w. a.		250 —	254 —
2. Listy zast. za 100 zł.			
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	kupona bieżącego	97 80	98 80
„ „ „ 4 pr. w. a.		91 50	92 50
„ „ „ 5 pr. okresowe		97 80	98 80
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101 70	102 70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w a.		102 —	103 50
3. Listy dłużne za 100 złr.	bez kupona		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat		92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.			
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.		97 20	98 20
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.		99 —	100 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		100 —	102 —
5. Losy miasta Krakowa		19 —	21 —
„ Stanisławowa		25 50	27 50
6. Monety.			
Dukat holenderski		5 41	5 52
Dukat cesarski		5 46	5 56
Napoleondor		9 31	9 41
Półimperyał		9 57	9 72
Rubel rossyjski srebrny		1 60	1 70
„ „ papierowy		1 22	1 24
100 marek niemieckich		57 35	58 —
Srebro		99 50	100 50
Kupony w srebrze		[illegible]	[illegible]

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 12 sierpnia 1880.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72.95	73.10
luty-sierpień	72.95	73 10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.90	74.05
kwiecień-październik	73.90	74.05
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	125.75	126.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	130.50	131.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	133.—	133.50
„ „ 1864 po 100 zł.	175.50	176.
„ „ 1864 po 50 zł.	174.50	175.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 proc.	145.50	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	101.30
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	88.20	88.35
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	97.75	98.75
Galicyi	97.75	98.25
Niższej Austryi	105.50	106.—
Siedmiogrodu	92.50	93.50
Węgier	94.—	94 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	134.25	134.50
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	276.75	277.—
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł	770.—	775.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 zł.	822.—	824.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	75.—	75 50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk	575.—	577 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	191.50	191.75
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2467.—	2472.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	[illegible]76.50	76.75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	167.—	167.50
Tow. kol. żel. panstw. po 200 zł. mk.	280.—	280 50
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	81.—	81.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	143 75	144.25
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.—	97.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	117.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	101.—	—.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.50	107.50
„ „ „ w 36 l. 5¹/₂ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	—.—
„ „ „ po 5 proct.	98.—	98.50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.—	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.80	102.20
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	103.25	103.75
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	103 80	104 20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5¹/₂ proc.	100.—	100.50
„ Zakł. kr. ziemsk. po 5¹/₂ proc.	101 75	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	89.50	89.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.—	85.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.75	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	104.75	105.25
„ „ „ II. emisyi	102.75	103.25
„ „ „ III. „	102.	103.—
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.40	91.70
z r. 1867	95.—	96.—
z r. 1868	91.75	92.25
z r. 1872	90.—	90.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	87.25	87.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.50
Clary'go po 40 zł. m. k.	42.50	43 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	104 75	105 25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16 50	17 —
Losy miasta Krakowa	19.70	19 90
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.75	41.25
Palffiego po 40 zł. m. k.	41.25	41.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.—	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	50.—	51 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	47.50
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	26.—	27 —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	125.75	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65 —	—.—
Walsteina po 20 zł. m. k.	32.25	32 75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42 —	42 50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.65	117.85
Paryż za 100 fr.	46.45	46.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.54.—	5.55.—
„ pełnej wagi	5.53 —	5.54.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.34.—	9.35.—
Rossyjski imperyał	9.62.—	9.64.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 14 sierpnia 1880

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	72	60
„ „ „ w srebrze	73	45
Renta w złocie	88	—
Losy pożyczki z roku 1860	131	75
Akcye banku austro-węgierskiego	831	—
„ „ kredytowego	274	60
Londyn	117	75
Srebro	—	—
Napoleondor	9	35
Dukat cesarski men.	5	54
100 marek niemieckich	57	70

Dziennik Urzędowy.

(5231 3—3) **Edykt.**

L. 31556. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Dr. Izydor Kolischer przeciw Henie Gittli 2 im. Auerbach, masie spadkowej po Frunnecie Auerbach i Pesli Rozy Auerbach tudzież niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Nuchimowi Ozyaszowi 2 im. Auerbach i Feidze Auerbach i ich z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom o zniesienie wspólnej własności części realności pod l. 198 ²/₄ we Lwowiez pn. pod d. 9 lipca 1880 do l. 31556 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, który do wniesienia obrony w przeciągu dni 90 dekretowany został.

Ponieważ na 2iem. miejscu pozwane są masy spadkowe po Frunnecie i Pesli Roży Auerbach a miejsce pobytu Nuchima Ozyasza Auerbacha i Feigi Auerbach tudzież ich spadkobierców jest niewiadomem a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i natychże koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Standa kuratorem z substytucyą adwokata Dr. Raresa mianował, z którym mniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 17 lipca 1880.

(5472 3—3) **Edykt.**

L. 3918. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 złr. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. wyk. hip. 15 w Dobczycach przy Bobrownikach Małych położonego na imie Antoniny z Kordelów Jonakowej zaintabulowanego w trzech terminach, a mianowicie dnia 13 września, 13 października i 12 listopada 1880 każdym razem o godzinie 9tej rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 850 zł.

Wadyum kwota 85 zł.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sądzie.

Tarnów dnia 9 lipca 1880.

(5457 3—3) **Edykt.**

L. 10054. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem Piotra Dobrzyńskiego intabulowanego właściciela przysiołka „Kisielówka" ad Zascianka, z życia i miejsca pobytu nieznanego, a względnie jego spadkobierców z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych, że w celu przeprowadzenia rozprawy względem oznaczenia czystego dochodu propinacyi z dóbr Zascianka z przysiołkiem Kisielówka, ustanowił dla nich kuratora ad actum p. Sotera Mochnackiego właściciela dóbr Zaścianki.

Tarnopol dnia 19 lipca 1880.

(5433 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2190. W dniach 16 września, 21 października i 25 listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 22 rep. 23 w Jatwięgach położonej, dłużnika Hrynia Laluka własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na zaspokojenie sumy 42 złr. 13 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 30 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka 30 kwietnia 1880.

(5539 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9253. Uchwałą sądu obwodowego w Nowym-Sączu z dnia 26 czerwca 1880 l. 3762. Maryannę recte Marcyannę Kwaśniak z Ropicy polskiej uznano za marnotrawczynię.

Kuratorem ustanowiono Sebastyana Barszcza.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice dnia 30 lipca 1880.

(5547 3—3) **Obwieszczenie.**

L 996. Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla czwartej zwyczajnej 11 października 1880 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym sądzie obwodowym przewodniczącym prezydenta sądu Karola Pogliesa a zastępcami przewodniczącego radców Romana Lewickiego, Leopolda Szymonowicza, Faustyna Jahnera, Alfreda Linzbauera, Władysława Samolewicza, Ludwika Białoskurskiego i Pawła Simonowicza.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Złoczów 7 sierpnia 1880.

(5333 3—3) **Edykt.**

L. 7868. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Przemyślu, wzywa niniejszem każdego posiadacza zaginionego wekslu z daty Osiek ad Jasło 26 marca 1878 na sumę 250 złr. opiewającego, za dni ośm od daty w Osieku ad Jasło na zlecenie wystawcy Nuchema Feder płatnego, przez tegoż wystawionego a przez Benjamina Eisena akceptowanego, by weksel ten w przeciągu dni 45 od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi tem pewniej przedłożył, ileże w razie przeciwnym w spomniany weksel za nieistniejący, a obowiązek akceptanta za zgasły będzie uważany.

Przemyśl 3 lipca 1880.

(5401 3—3) **Edykt.**

L. 2548. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie wzywa nieobecnego Leibę Pelcika, aby się do spadku po beztestamentalnie w Rymanowie na dniu 1 maja 1873 zmarłej Małce Hudes Pelcikowej, do jednego roku zgłosił, w przeciwnym albowiem razie, postępowanie spadkowe z kuratorem Judą Wenigem przeprowadzone będzie.

Rymanów dnia 26 maja 1880.

(5072 3—3) **Edykt.**

L. 18175. C. k. sąd krajowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego p. B. Moszkowitza, że p. Ozyasz A. Fränkel, wniósł przeciwko niemu pozew wekslowy de praes. 12 lipca 1880 l. 18175 o zapłacenie 150 złr. z pn., w załatwieniu którego wydany nakaz zapłaty zaskarżonej sumy w dniach trzech ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. Dr. Ichheiserowi w Krakowie doręczony został.

Wzywa się nieobecnego p. B Moszkowitza, aby ustanowionemu kuratorowi wszelkich do obrony środków udzielił, lub innego obrońcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 13 lipca 1880.

(5423 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2193. W dniach 10go września, 15 października i 10go listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 2 w Wołowczu położonej, dłużnika Jana Węgrzyna ut. wyk. hip. 89/90 księgi gruntowe. gminy Wołowe własnej, w tutejszym c. k sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 71 zł. 5 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 670 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka 30 marca 1880

(5421 3—3) **Obwieszczenie**

L. 2192. W dniach 10go września, 15 października i 10go listopada 1880, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 9 w Sarnikach położonej, dłużnika Matwija Filla według wyk hip. l. 67 w całości i połowy wyk. hip. l. 38 księgi gruntowej gminy Sarniki własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na zaspokojenie sumy 346 zł. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 1400 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Bóbrka dnia 27 marca 1880.

(5511 3—3) **Edykt.**

L. 2235. W dniach 23 września, 25 października i 22 listopada 1880, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. k 68 w Nowosiółkach t. s. okręgu w pow. Kamioneckim położonej wedle księgi gruntowej dla wsi Nowosiołki poz. 1 i 2 B. wykazu hip. 148 niel. Hryńka, Iwana, Maryi i Wasyla Oleksynów, celem zaspokojenia resztującej sumy 143 zł. w. a. z pn. z większej 280 zł. pochodzącej na rzecz Hryńka Oleksyna.

Cena wywołania 765 zł. 20 ct. w. a. wadyum 10%.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wyciąg z księgi gruntowej, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w ts. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk 20 kwietnia 1880.

(5384 3—3) **Edykt.**

L. 2999. W dniach 13go września, 13 października 12 listopada 1880 odbędzie się sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 12/6 w Hołyniu położonej dłużnika Stefana Andrejków własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz c. k. Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 196 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zaś na trzecim także niżej niej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 500 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć mozna.

C. k. Sąd powiatowy

Rożniatów dnia 24 lipca 1880.

(5490 3—3) **Edikt.**

Zl. 1680. Der dem Leben und Wohnorte nach unbekante Johann Heinrich Müller im Falle dessen Ablebens seine dem Namen Leben und Wohnorte nach unbekanten Erben werden verständigt, das aus Anlaß des durch Chaskel Kornfeld und Jetty Kornfeld gegen dieselben de praes 17 Februar 1880 Zl. 1680 wegen Löschung der zu Gunsten des Johann Heinrich Müller über der Realität sub tab. Nr. 970 in Brody tom, dom. rec. 11 fol. 88 pos. 5 on. bewirkten Pränotation der Summen von 510 S. R. 1500 S. R. und 2500 S. R. überrechten Gesuches für dieselben der hierort, Adwokat Dr. Eduard Weisstein zum Curator ad actum ernant und zur Verhandlung im Sinne §. 45 G. B. Gesetzes.

Der Termin auf 25ten August 1880 9 Uhr V. M. anberaumt wird.

K. k. Bezirksgericht

Brody den 18 Juni 1880.

(5522 3—3) **Edykt.**

L. 4049. W dniu 2 września 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się za jakąkolwiek cenę egzekucyjna sprzedaż 7/10 części realności z browarem pod l. 89 w Gródku wedle Dom. IV pag. 200 n. 26 haer. Ozyasza Rosenbacha na rzecz Józefa Etricha pto. 800 zł. z pn.

Cena szacunkowa 8021 zł.

Wadyum 431 zł.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg tabularny można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Grodek 10 czerwca 1880.

(5529 3—3) **Edykt.**

L. 4208. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do publicznej wiadomości iż realność pod l. kons. 257 w Zaleszczykach położona Grzegorza Makowieckiego własna celem zaspokojenia resztującej pretensyi Józefa Bidzińskiego w kwocie 100 złr. z pn. na dzień 10 września 1880 o godzinie 10 rano w tut. sądzie za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 zł.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież i protokoła zastawniczego opisania i oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Zaleszczyki 26 lipca 1880.

(5524 3—3) **Edykt.**

L. 3954. Ogłasza się, że na prośbę Jakóba Schnee, celem zaspokojenia pretensyi 1 zł. 50 ct. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 15 września, 20 października i 24 listopada 1880 każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 98 w Zaburzu Kościa Teśluka własnej.

Cena szacunkowa i wywołania 150 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka dnia 2 sierpnia 1880.

(5523 3—3) **Sprostowanie.**

L. 5076. Ogłoszenie egzekucyjnej publicznej sprzedaży realności Mojżesza Fruchtera i Herscha Stocka pod liczbą kons. 7 w Tuczapach położonej na rzecz c. k. uprz. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego pto. 23 złr. 23 złr. i 432 zł. 80 ct. w. a. z pn. w numerach 128, 129 i 130 „Gazety Lwowskiej“ z roku 1880 umieszczone prostuje się w ten sposób, iż trzeci termin licytacyjny zamiast na dzień 6 na dzień 13 września 1880 o 10tej godzinie z rana wyznaczony został.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów 7 sierpnia 1880.

(5521 3—3) **Uzupełnienie.**

L. 7078. Tusądowy edykt z dnia 19 maja 1880 l. 3809 w sprawie egzekucyjnej c k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego przeciw Joachimowi Hrdyńskiemu pto. 396 zł. 90 ct. 396 złr. 90 ct. i 3934 zł. 9 ct. a. w. uzupełnia się w ten sposób, że sprzedaż realności Nr. 17 i 18 w Brzeżanach na 25 sierpnia 1880 wyznaczona w zabudowaniu sądowem przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany 10 sierpnia 1880.

(5525 3—3) **Edykt.**

L. 3713. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Józefa Klęczara w Osieku pod l. k. 239 położonej, na pokrycie pretensyi Abrahama Bettera w sumie 85 zł. z pn. w sądzie w 2 terminach w dniach 13 września i 11 października 1880, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1011 zł.

Wadyum 102 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Dra Chrzanowskiego w Kętach, a termin do ułożenia warunków łżejszych na dzień 8 listopada 1880 godzinie 10 rano w sądzie wyznaczono.

Kęty 19 lipca 1880.

(5519) **Obwieszczenie.**

L. 7269. C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy w Przemyślu ustanawia, na podstawie dokonanych dnia 3 czerwca 1880 nowych wyborów, Majera Robinsohna, kupca w Jarosławiu, zarządcą, a Berischa Lifschütza, także kupca w Jarosławiu zastępcą zarządcy masy rozbiorowej Abrahama Bausteina.

Co się niniejszem do wiadomości interesowanych podaje.

Przemyśl 23 czerwca 1880.

(5415) **Edykt.**

L. 9940. Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że na walnem zgromadzeniu członków stowarzystwa zaliczkowego „Mrówka“ w Skolem, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką na dniu 9 maja b. r. w Skolem odbytem, wybrani zostali na trzy lata, od 9 maja 1880 roku począwszy do dyrekcyi tego stowarzyszenia zamieszkali w Skolem ks. Piotr Bahrynowski jako dyrektor, p. Antoni Dudrowicz, nauczyciel szkoły ludowej, jako kasyer, ksiądz Włodzimierz Marcinków, jako kontrolor, dalej p. Jakób Mrazek jako zastępca dyrektora, p. Karol Krzyszkowski jako zastępca kasyera, tudzież p. Franciszek Stopnicki jako zastępca kontrolora, którzy wszyscy obowiązki tak im poruczone przyjęli, co do rejestru stowarzyszeń zostało wpisanem.

Sambor dnia 7 lipca 1880.

(5615) **Ogłoszenie.**

L. 64. C. k. komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Pilznie niniejszem ogłasza, iż dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Strzegocice na dniu 6 września 1880 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Pilzno dnia 14 sierpnia 1880.

(5616) **Ogłoszenie.**

L. 138/N. Naczelnictwo sądu powiatowego w Skałacie poszukuje dyetaryusza o ile możności z egzaminem tabularnym za wynadgrodzeniem 1 złr. dziennie.

Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego

Skałat dnia 14 sierpnia 1880.

(5617) **Obwieszczenie.**

L. 2993. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie ogłasza odnośnie do edyktu z dnia 3 stycznia 1880 l. 7217, że zamiast wyznaczonego na dzień 10 czerwca 1880 IIIgo terminu ustanawia się do przedaży realności l. k. 210 w Uhnowie Floryana Bilika własnej IV termin na dzień 7 września 1880 o godzinie 10tej rano, w którym ta realność za cenę wywołania lub także niżej tejże pod warunkami w powyższym edykcie naprowadzonemi przedaną zostanie.

Uhnów dnia 14 czerwca 1880.

(5410) **Ogłoszenie.**

L. 1120. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Samuela Laudau, której używać tenże będzie jako właściciel księgarni w Krakowie, podpisując takową: „S. Laudau“.

Kraków 16 stycznia 1880.

(5555 3—3) **Edikt.**

Zl. 9663. Am 17 August, 17 September und 4 November 1880 jedesmahl um 10 Uhr Vormittags wird hiergerichts zu Gunsten des Hersch Szaffer pto 321 fl. öW. die exekutive veräußerung der dem Nykoła Jakubenko gehörigen Realität CN. 60/868 in Peczeniżyn abgehalten werden.

K. k. Bezirks-Gericht

Peczeniżyn 19 März 1880.

(5520 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1357. Jego Exelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 proc. kar. dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu Prezydenta sądu tegoż Luciliana Krynickiego przewodniczącym a c. k. radców sądów krajowych Jana Strumieńskiego, Józefa Doboszyńskiego, Karola Porschińskiego i Kajetana Kopacza zastępcami przewodniczącego sądu przysięgłych.

Posiedzenie tej kadencyi rozpoczną się w dniu 4 października 1880 o godzinie 9tej przedpołudniem.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol 9 sierpnia 1880.

(5382 3—3) **Edykt.**

L. 2997. W dniach 13 września, 13 października i 12 listopada 1880 odbędzie się sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 59/199 w Hołyniu położonej, dłużnika Hnata Szewczuka własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz zakładu kred. włościańskiego celem zaspokojenia sumy 122 złr. 36 ct. i 86 złr. 76 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zaś na trzecim także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 500 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów 24 lipca 1880.

(5393 3—3) **Edykt.**

L. 3074. W dniach 6 października, 3 listopada i 7 grudnia 1880. o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 21. w Iwoniczu położonej, wykazem hipotecznym N. 392 nowo założonej księgi gruntowej dla gminy Iwonicza objętej dłużnika Jędrzeja Tomkiewicza na rzecz Stanisława Tomkiewicza pto 517 zł. 13 ct. z przyn.

Cena szacunkowa i wywołania 2210 zł. w. a. wadyum 221 zł.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tu sądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno dnia 13 czerwca 1880

(5541 1—3) **Edykt.**

L. 4941. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa niewiadomego właściciela pugilaresu wraz z kwotą 178 zł., które Dawid Schneider, za kradzież przyaresztowany, według zeznania tegoż w dniu 26 sierpnia 1879 w okolicy Starego Sącza w miejscu przez niego bliżej opisanem znalazł, aby się w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie zgłosił i prawo własności powyższej kwoty wykazał.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz d. 16 lipca 1880.

(5543 1—3) **Edykt.**

L. 9262. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem intereentów, że wskutek wniesionego pod dniem 2 lipca 1880 do l. 9262 przez Chaskla Hoffa pozwu przeciw niewiadomym z miejsca pobytu i życia pozwanym Wojciechowi i Annie małż. Bulikom o wykreślenie sumy 100 złr. m. k. z pn. ze stanu biernego realności Nr. 21 w Tarnowie mieście położonej ustanowił dla pomienionych pozwanych kuratora w osobie Dr. Emilia Psarskiego Adw. kraj. w Tarnowie do przeprowadzenia w wniesieniu tychże sporu, do którego zatem z informacyą udać się lub sobie innego zastępcę prawnego obrać mają.

Tarnów dnia 8 lipca 1880.

(5461 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6271. C. k. Sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniu 27 września 1880, począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 17 w Jeżowem położonej.

Zakład wynosi 62 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 19 lipca 1880.

(5526 1—3) **Edykt.**

L. 2670 C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu oznajmia niniejszem, że w depozycie tegoż sądu znajdują się następujące masy przeszło 30 lat przechowane:

Na rzecz masy nieznajomego	1 zł. 07½	c.
„ „ „ Jul. Panczakiewicza	2 zł. 17½	c.
„ „ „ Seweryna Kraft	— zł. 53½	c.
„ „ „ Ewy Rydz	1 zł. 81	c.
„ „ „ Reginy Stanko	— zł. 15½	c.
„ „ „ Nieznajomego	1 zł. 96	c.
„ „ „ Franciszka Kopp	— zł. 06	c.
„ „ „ Leona Stadnickiego	— zł. 57½	c.
„ „ „ Jana Kraczkowskiego	3 zł 81½	c.
„ „ „ i Michała Fąfrowicza	1 zł 17	c.
czyli ogółem kwotę gotówką	13 zł. 33	c.

zaś pod art. 52 na rzecz masy Maryi de Grubenthal Pieara prywatny zapis długu z 25 sierpnia 1834 na kwotę 253 złr. 80 ct. w. a. opiewający.

Wzywa się każdego, ktoby do wskazanych depozytów pretensye sobie rościł, aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni sądowi tutejszemu prawa wykazał, po upływie bowiem powyższego terminu depozyta te za przepadłe uznane i funduszowi przepadłości oddane zostaną.

Nowytarg dnia 15 lipca 1880.

(5432 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3531. W dniach 3 września, 19 października i 23 listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności tabularnej, pod nr. konskr. 8/79 80 w Ernsdorfie położonej, dłużnika Filipa Raucha a względnie nieobjętej tegoż masy spadkowej własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 326 zł. 32 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 800 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 23 maja 1880.

(5355 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 39614. 1. Istniejące na podstawie §. 14 ustawy z dnia 14 maja 1874, szkoły dla aspirantów oficerskich obrony krajowej w Wiedniu, Bernie, Gracu, Pradze, Lwowie i Insbruku, niemniej szkoły filialne w Wiener-Neustadt, Wels i Opawie będą, w miarę zgłoszeń, na rok szkolny 1880/81, z dniem 1 grudnia otwarte; podobnież mają być założone szkoły filialne na tenże rok szkolny i w innych miastach głównych i większych, jako to: w Salzburgu, Celowcu, Tryeście, Pilznie, Krakowie, Czerniowcach i t. d. jeśli się zgłosi dostateczna liczba aspirantów.

2. Głównym celem tych zakładów, jest gruntowne wykształcenie aspirantów c. k. obrony krajowej, tudzież innych do broni nieobowiązanych aspirantów na kadetów (oficerów) w nieczynnej służbie.

3. W tym celu odbywać się będą jak dotychczas kursa wieczorne, i w miarę zgłoszeń także dzienne.

4. Zakres przedmiotów na tych kursach, wykładać się mających, zasadza się na planie naukowym, ustanowionym dla szkół ochotników jednorocznych.

5. Nauki udziela się we wszystkich przedmiotach **bezpłatnie**; również bezpłatnie dostarcza się potrzebnych naukowych książek, przyborów do pisania i rysowania.

6. Nauka na kursach wieczornych odbywać się będzie w dnie powszednie od godziny 7 do 9 wieczorem i po części także przez kilka godzin w dnie niedzielne i świąteczne.

7. Wykłady teoretyczno-praktyczne ukończą się wszędzie z dniem ostatnim lipca 1881.

8. Miesiące sierpień i wrzesień są przeznaczone na praktyczne ćwiczenia.

9. W październiku odbędą się egzamina ostateczne.

Warunki przyjęcia:

1. Aspiranci pragnący osiągnąć wykształcenie na kadetów (oficerów) nieczynnej służby, mają prawo wybrać sobie miejscowość, w której chcą do szkoły uczęszczać, jeżeli nie chcą korzystać z innych dobrodziejstw etatu obrony krajowej, jak te, które przyznaje powyższy piąty ustęp.

2. Utrzymanie skarbowe podczas uczęszczania do szkoły oficerskich aspirantów może być przyznane w zasadzie tylko aspirantom z żołnierstwa nieczynnej obrony krajowej. [illegible] ulegać się o to aspiranci tej kategoryi, którzy się tem zrzekają wolnego wyboru miejscowości szkolnej (punkt 1) będą w razie ogólnego ich uzdolnienia, wcześnie powołani przez właściwe komendy batalionów i w celu ciągłego uczęszczania na kurs dzienny w szkole, która przez c. k. Ministerstwo obrony krajowej oznaczoną będzie, zostaną przydzieleni dla utrzymania do kadru instrukcyjnego, znajdującego się w dotyczącej miejscowości szkolnej.

Ewentualne odesłanie do tej miejscowości nastąpi na koszt rządowy.

Na czas wspomnianego, wyżej przydzielenia, otrzymają tacy aspiranci tak samo jak ci, którzy ze systemizowanego stanu prezencyjnego kadrów są wyjątkowo wydzieleni, należytości szarzy odpowiedniej, prócz tego mieć będą korzyści przyznane frekwentantom c. k. szkół kadeckich i pobierać miesięczny ryczałt w kwocie 6 zł w. a. na sprawienie podręczników, celem obszerniejszego wykształcenia się, zapomocą własnych studyów.

Czas przepędzony od rozpoczęcia aż do ukończenia kursu naukowego, będzie się im liczył wprawdzie tylko pojedynczo, jednak jako służba czynna, równie też jak tym aspirantom z żołnierstwa **nieczynnej** obrony krajowej, którzy pozostając nadal w tym stosunku służbowym, zgłosili się do uczęszczania o własnym koszcie na kurs całkowity, tak pod względem trwania, jakoteż co do wszystkich przepisanych przedmiotów naukowych (punkt 1).

3. Podania, najściślej według powyższych wskazówek ułożone, należy wnieść najdalej do dnia 25 października b. r. do tej c. k. komendy obrony krajowej, w okręgu której aspiranci mieszkają.

Aspiranci ze stanu cywilnego mają zaopatrzyć swe podania w dokumenta wykazujące daty urodzenia, przynależności do gminy, ogólne wykształcenie, środki utrzymania stanowisko społeczne i nienaganne zachowanie się; które to dokumenta winny być potwierdzone przez polityczne lub policyjne władze, miejsca ich zamieszkania, a jeśli są państwowymi, lub takimi urzędnikami, którzy jako równorzędni państwowym, są uznani przez naczelników urzędów dotyczących.

Aspiranci z żołnierstwa nieczynnej obrony krajowej, mają do podań przyłączyć dowód nabytego ogólnego i wojskowego wykształcenia.

Z c. k. Ministerstwa obrony krajowej

Wiedeń dnia 17 lipca 1880.

Z[l]. 39614. **Kundmachung.**

Die auf Grundlage des §. 14 des Gesetzes vom 14 Mai 1874 bestehenden Landwehr Offiziers-Aspirantem-Schulen in Wien, Brünn, Graz, Prag, Lemberg und Innsbruck, dann die Filialschulen in Wiener-Neustadt, Wels und Troppau werden, nach Maßgabe der erfolgenden Anmeldungen, für das Schuljahr 1880/81 am 1 Dezember 1880 eröffnet und wird die Etablirung weiterer „Filial-Schulen“ in anderen Landerhaupt- und sonstigen größeren Städten — in Salzburg, Klagenfurt, Triest, Pilsen, Krakau, Czernowitz etc. — im Falle sich eine genügende Anzahl von Aspiranten meldet, auch für dieses Schuljahr in Aussicht genommen.

Der hauptsächliche Zweck dieser Anstalten besteht in der gründlichen Heranbildung von Aspiranten der k. k. Landwehr, und auch sonstiger, der Wehrplicht nicht unterliegender Bewerber, zu Kadeten (Offizieren) im nicht aktiven Verhättnisse.

Hiezu werden, wir bisher, Abend- und nach Maßgabe der diesbezüglicheu Anmeldungen, auch Tage.-Kurse eröffnet.

Der Umfang der in diesen Kursen zum Vortrage gelangenden Gegenstände gründet sich auf den, für die Schulen der Einjährig-Freiwilligen normirten Lehrplan.

Der Unterricht in sämmtlichen Gegenständen wird unentgetlich geboten und werden auch die erforderlichen Lehrbücher, Schreib- und Zeichen-Requisiten kostenfrei verabfolgt.

Zu dem Unterrichte in den Abendkursen werden an Werktagen, die Abendstunden von 7 bis 9 Uhr und teilweise auch einige Stunden an den Sonn- und Feiertagen in Anspruch genommen.

Die Jeoretisch praktischen Vorträge werden allenthalben mit letzem Juli 1881 beendet.

Die Monate August und September sind zur Vorname praktischer Uibungen bestimmt.

Im Monate October finden die Schlußprüfungen statt

Aufnahms-Modalitäten.

1. Aspiranten, welche — ohne Inanspruchnahme einer andern, als der im Vorstehenden Alinea 5 gewährten Begünstigung seitens des Landwehr-Eats die Ausbildung zum Kadeten (Offizier) des nicht aktiven Standes anstreben, bleibt die Wahl des Schulortes überlassen.

2. Die aerarische Verplegung während der Frequentirung einer Offiziers-Aspiranten-Schule kann grundsätzlich nur Aspiranten aus dem Mannschaftsstande der nicht aktiven k. k. Landwehr zugewendet werden.

Die hierauf reflektirenden Aspiranten dieses Verhaltnisses, bei welchen die freie Wahl des Schulortes (Punkt 1) entfällt, werden, im Falle ihrer allgemeinen Eignung, von den zuständigen Batailons-Kommanden rechtzeitig einberufen und, behufs der ungeschmälerten Frequentirung des Tageskurses, an einer vom Ministerium für Landesvertheidigung bezeichnet werdenden Offiziers-Aspiranten-Schule, dem im betreffenden Schulorte etablirten Instruktions-Kadre in Verpflegszutheilung übergeben.

Die eventuelle Absenduug dahin erfolgt auf ärarische Kosten.

Auf die Dacur der vorgedachten Zutheilung erhalten diese Aspiranten — gleich den, dem sistemisirten Präsenz-Stande der Kadres entnommenen — die Yargemmäßigen Gebüren; ausserdem werden denselben die den Frequentanten der k. k. Kadeten-Schulen zugestandenen Begünstigungen und ein, für die Anschaffung von Behelfen zur Erweiterung ihrer Ausbildung durch Selbststudium bestimmtes monatliches Pauschale von 6 fl ö. W. zugewendet.

Die vom Beginne bis zur Beendigung des Lehrkurses zugebrachte Zeit wird ihnen, so wie jenen Aspiranten aus dem Manschaftsstande der nicht aktiven Landwehr, welche — unter Belassung in diesem Verhältnisse — sich zur Frequentirung eines Kurses in seinem vollen Umfange rücksichtlich der Dauer so wohl als der sämmtlichen vorgeschriebenen Lehrgegenstände — auch auf eigene Kosten gemeldet haben (Punkt 1) zwar nur einfach, jedoch als aktive Dienstleistung gerechnet.

3. Die nach Vorstehendem genauerstens zu präcisirenden Gesuche sind längstens bis 25 Oktober l. J. anjenes k. k. Landwehr Landesvertheidigungs) Komando zu leiten in dessen Bereiche die Aspiranten domiziliren

Bewerber aus dem Civilstande haben ihre Gesuche mit dem von der politischen oder Polizei-Behörde des bezüglichen Aufenthaltsortes (bei Stats- und diesen gleichgestellten Beamten von den Vorständen, der betreffenden Aemter) ausgefertigten Nachweise über die Geburtsdaten, den Zuständigkeitsort, die genossene allgemeine Bildung, die Subsistrenzmittel, gesellschaftliche Stellung und einen tadellosen Lebenswandel zu instruiren.

Seitens der Aspiranten aus dem Mannschaftsstande der nicht aktiven Landwehr ist den Gesuchen der Nachweis über die genossene allgemeine Bildung und gewonnene militärische Ausbildung zuzulegen.

Wien am 17 Juli 1880.

Vom k. k. Ministerium für Landesvertheidigung.

ОБѢЩЕНЬЕ.

Ч. 39614. 1. Находящіи сѧ на основаню §. 14 закона съ днѧ 14 маѧ 1874 школы длѧ офицерскихъ аспирантôвъ милиціи краевой въ Вѣдню, Бернѣ, Градцу, Празѣ, Львовѣ и Инсбрукꙋ, также дочерніи школы въ Вѣдень-Нейстадтъ, Вельсъ и Опавѣ, будутъ по мѣрѣ зголошеній на школьный рôкъ 1880/81 съ днемъ 1 груднѧ 1880 ôткрыти; такожъ маютъ бути заведенû дочернû школы на сей рôкъ школьный и въ инныхъ головныхъ або бôльшихъ мѣстахъ, може въ Сальцбургу, Целовци, Терстѣ, Пильзнѣ, Краковѣ, Черновцѧхъ и пр. въ слꙋчаѧхъ сголошенѧ сѧ аспирантôвъ въ достатечнôмъ числѣ.

2. Головною задачею сихъ заведеній есть основное образованье аспирантôвъ ц. к. милиціи краевой, такожъ инныхъ до орꙋжѧ необовязаныхъ аспирантôвъ, на кадетôвъ (офицерôвъ) въ недѣѧтельной слꙋжбѣ.

3. Въ тôй цѣли будутъ отбувати сѧ якъ до теперь вечерніи курса, а по мѣрѣ сголошень такожъ дневніи курса.

4. Подставою объемꙋ преподаваемыхъ въ сихъ курсахъ предметôвъ есть оучебный планъ, оуставовленный длѧ школъ однорочныхъ охотниковъ.

5. Наꙋка преподае сѧ во всѣхъ предметахъ безплатно, такъ само достарчае сѧ школьныхъ книжокъ и приборôвъ до писанѧ и рисованѧ безплатно.

6. Наꙋка въ вечерныхъ курсахъ буде отбувати сѧ въ будні дни ôтъ години 7 до 9 вечеромъ, и частѧми такожъ черезъ колька годинъ въ недѣлѣ и дни свѧточні.

7. Теоретично-практичнû преподаванья окôнчатъ сѧ всюды съ послѣднимъ днемъ липцѧ р. 1881.

8. Мѣсѧцѣ серпень и вересень сутъ призначенû до практичной вправы.

9. Въ мѣсѧцѣ жовтню ôтбудутъ сѧ окончателніи испыты.

Оусловіѧ принѧтѧ.

1. Аспиранты, желаючіи полꙋчити образоване на кадетôвъ (офицерôвъ) недѣѧтельной слꙋжбы, маютъ право выбрати собѣ мѣстцевôсть, въ которôй хотѧтъ посѣщати школꙋ, если не хочꙋтъ користати съ инныхъ доброд ѣйствъ скарбꙋ милиціи краевой, кромѣ тихъ которіи признае оупомѧнꙋта 5 статѧ.

2. Пропитанье ерарально подчасъ посѣщенія школы офицерскихъ аспирантôвъ, може бути признане правильно лишъ аспирантамъ, которіи сутъ жовнѣрами недѣѧтельной милиціи краевой.

Оубѣгаючіи о се аспиранты той категоріи, которû черезъ се зрѣкаютъ сѧ свобôдного выбора мѣстцевости школьной (точка 1), будутъ въ слꙋчаю общой ихъ здôбности, завчасно покликанû дотичꙋщими комендами батальіоновъ и придѣленû длѧ пропытанѧ въ цѣли непрерывного посѣщанія дневного курсꙋ къ школѣ ц. к. министерствомъ обороны краевой длѧ офицерскихъ аспирантовъ означенôй, до интрꙋкцийного кадра, находѧщого сѧ въ дотычнôй школьнôй мѣстцевости.

Въ данôмъ слꙋчаю настꙋпитъ отсылка тамже коштомъ ерарѧльнымъ.

На часъ триванѧ помѧнꙋтого придѣленѧ полꙋчатъ аспиранты такіи, такъ само якъ тіи, котри изъ систематизованого станꙋ презенційного кадрôвъ выемочно сутъ выдѣленû, належитости отвѣтной шаржи, кромѣ того будутъ мати користи, признанû посѣщаючимъ ц. к. школы кадетôвъ и побирати мѣсѧчно навшалье шесть (6) зр. в. а. на закꙋпно подрꙋчниковъ длѧ дальшого образованѧ своего власновъ наꙋкою.

Часъ оупотребленный ôтъ розпочатѧ ажъ до скôньченѧ наꙋкового курсꙋ буде имъ числитисѧ въ правдѣ лише поединчо, однакоже яко дѣѧтельна слꙋжба, а зарôвно якъ тимъ аспирантамъ изъ станꙋ недѣѧтельной краевой милиціи, котрû, позостаючи въ семъ станѣ, сголосили сѧ до посѣщанья власнымъ коштомъ курсꙋ цѣлого такъ пôдъ взглѧдомъ его триванья якъ и подъ взглѧдомъ всѣхъ предписанныхъ предметôвъ (точка 1).

3. Прошенѧ съ всею точностію послѧ повысшихъ постановленій оуложенû, належитъ внести найдальше до 25 жовтнѧ с. р. до той ц. к. команды краевой милиціи (краевой обороны) въ котрôй окрꙋзѣ аспиранты мешкаютъ.

Аспиранты съ цивильного станꙋ маютъ до своихъ прошеній приложити докꙋменты доказываючіи часъ оуродженѧ, приналежнôсть до громады, загальное образованье, средства пропитанѧ, становище въ обществѣ и житьѧ безнаганного, котрû то докꙋменты должнû бути потверждены политичными або полицiйными властѧми ихъ мѣстопребыванѧ, а если сутъ оурѧдниками державными или оурѧдниками съ ними на рôвнѣ стоѧчими, начальниками дотичныхъ оурѧдôвъ.

Аспиранты съ помежи жовнѣрôвъ недѣѧтельной краевой милиціи, маютъ поданѧмъ своимъ приложити доказъ полꙋченного загального и вôйскового образованѧ.

Ôтъ ц. к. Министерства краевої обороны.

Вѣдень днѧ 17 липцѧ р. 1880.

(5579 2—3) **Edykt.**

L. 1404. W sprawie egzekucyjnej Józefa Juzków przeciw małżonkom Schachnie i Blimie Juryszom pto 50 złr. w. a. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 273 w Zadniszowce ciała tabularnego niestanowiącej składającej się z domu i placu w trzech terminach a mianowicie dnia 19 sierpnia, dnia 16 września i dnia 21 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie, a to przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim zaś za jakąbądź cenę.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1200 złr. w. a.

Zakład 120 złr.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Nowesioło dnia 10 maja 1880.

(5582 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1946. Celem zaspokojenia wierzytelności Dyrekcyi c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 147 złr. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 4 w Łodynie położonej dłużnika Wasyla Wasyliszyn własnej, w dniu 25go sierpnia, 22go września i 27 października 1880 zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 300 złr. wyprowadzona.

Zakład 30 złr. wynosi.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Ustrzyki dnia 30 czerwca 1880.

(5580 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1863. Celem zaspokojenia wierzytelności Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 239 złr. 80 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 63 sub. 24 w Równi położonej, dłużnika Hrycia Hłuszko własnej w dniu 25 sierpnia 22 września i 27 października 1880 zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 500 złr. przy zaciąganiu pożyczki przyjętą.

Zakład wynosi 50 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Ustrzyki 30 czerwca 1880.

(5572 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 1503. W dniach 9 września, 14 października 19 listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 58 i 95 w Podjarkowie położonej dłużników Maryi Debryn i Stefana Nawalowskiego własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Chaima Leiby Jageta na zaspokojenie sumy 260 złr. każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także niżej tejże sprzedane zostanie.

Cena szacunkowa 955 zł. 815 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

Wierzycieli którymby t. s. rezolucyi nie mogli być doręczone lub też którzy po 18 latym 1880 prawo rzeczone nabyli zawiadamia się edyktem i przez ustanowionego kuratora T. Waydowskiego z Bóbrki.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka 31 marca 1880.

(5455 2—3) **Edykt.**

L. 5020. C-sarsko-królewski sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem edyktem Maryę Erbes, byłą właścicielkę folwarku „Bernardówka“ z miejsca pobytu niewiadomą, że w sprawie rozdziału ceny kupna rzeczonego folwarku celem doręczenia uchwał przy l. 4354/80 przez c. k. sąd powiatowy w Borszczowie zwróconych w celu zastępowania jej ustanowiono tutejszego adwokata Dra Reinesa z substytucyą adw. Dra Fechtdegena kuratorem, któremu owe zwrócone uchwały się doręcza.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem tejże nieobecnej, aby potrzebną informacyę ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła lub innego obrońcę sobie obrała, i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniosła, w ogóle, aby wszelkich możebnych do strzeżenia jej praw środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Rzeszów 29 lipca 1880.

(5584 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1865. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 60 złr. 6 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 127 sbr. 102 w Bandrowie położonej, dłużnika Iwana Geliczaka własnej, w dniu 25 sierpnia, 22 września i 27 października 1880 zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 200 złr. wyprowadzona.

Zakład wynosi 20 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Ustrzyki dnia 30 czerwca 1880.

(5581 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1947. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 147 złr. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 8 w Moczarach położonej dłużnika Iwana Trześniowskiego własnej, w dniach 25 sierpnia, 22 wrzesnia i 27 października 1880 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 300 złr. wyprowadzona.

Zakład wynosi 30 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Ustrzyki dolne dnia 30 czerwca 1880.

(5585 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 1864. Celem zaspokojenia wierzytelności Dyrekcyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 93 zł. 76 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 101 w Bereha h dolnych położonej, dłużnika Jana Emila własnej w dniu 1 września, 6 października i 3 listopada 1880 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartośc szacunkowa na kwotę 150 zł. wyprowadzona zakład wynosi 15 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki dnia 30 czerwca 1880.

(5583 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 1948. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. kons. 70 w Dzwiniaczu dolnym położonej dłużnika Michała Jabłońskiego własnej, w dniu 1 września, 6 października i 3 listopada 1880 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 200 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 20 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyk dnia 30 czerwca 1880.

(5537 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 539. C. k. rada szkolna okręgowa w Sniatynie rozpisuje niniejszem konkurs na następujące posady w okręgu szkolnym Sniatyńskim.

1. Przy szkole żeńskiej pięcioklasowej w Sniatynie dwie posady nauczycielek z płacą 600 zł. w. a.

2. Posada młodszego nauczyciela przy szkole wydziałowej w Sniatynie z płacą 360 zł. w. a.

3. 2 posady młodszego nauczyciela przy szkole 5 klasowej w Horodence z płacą 300 zł. w. a.

4. Posady młodszych nauczycieli przy szkołach 2 klasowych:

W Karłowie z płacą 200 zł. w. a., w Zabłotowie z płacą 270 zł. w. a., w Rożnowie z płacą 240 zł. w. a. i przy 4 klasowej szkole w Obertynie z płacą 270 zł. w. a.

5. Posady nauczycieli przy szkołach etatowych z płacą 300 zł. w Borszczowie, Hańkowcach, Kniażu, Niezwiskach, Załuczu i Żywaczowie.

6. Posady nauczycieli przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. w. a. w Bełełui, Głuszkowie, Popielnikach, Widynowie, Wierzbowcu i Kopaczyńcach.

Petenci mają swe podania zaopatrzone wykazem służbowym należycie udokumentowanym wraz z świadectwami uzdolnienia wnosić za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których zwierzchnictwem zostają w terminie sześciotygodniowym licząc od pierwszego zamieszczenia niniejszego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Sniatyn dnia 31 lipca 1880.

(5576 2—3) **Obwieszczenie.**

L 1809. C. k. sąd powiatowy w Łące na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie 210 zł. 51 ct. z pn. rozpisuje przymusową licytacyę realności l. k. 41 subr. 136 w Siekierczycach Iwana Oleksiaka własnej na dniu 15 września 1880 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Dalsze warunki i protokół zastawniczego opisania w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka 19 czerwca 1880.

(5569 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 3211. C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, iż na żądanie Oleksy Turczyniaka przedsięwziętą będzie w dniach 24 września, 12 i 29 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano wymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 10 w Faremczu położonej, ciała tabularnego niemającej, Iwana Pauka własnej, celem wydobycia sumy 39 zł. 36 ct. z pn., w których to pierwszych dwoch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim i poniżej takowej sprzedaż nastąpi.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 110 zł., poręczne 10% procent ceny wywoławczej.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Delatyn 16 lipca 1880.

(5499 2—3) **E d y k t.**

L. 34925. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia niniejszem Jana Strzeleckiego i Maryę z Kopestyńskich Strzelecką z miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw tymże w skutek prośby Fejwla Połturaka do l. 34925 nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 złr. w. a. na dniu dzisiejszym wydany został.

Gdy miejsce pobytu Jana Strzeleckiego i Maryi z Kopestyńskich Strzeleckiej nie jest wiadomem, przeto ustanowiono dla tychże kuratorem adwokata Dr. Siterskiego z substytucyą adw. Dr. Szwedzickiego kuratorowi dotyczący nakaz zapłaty doręczono i edykt niniejszy wydano.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów 31 lipca 1880.

(5473 2—3) **E d y k t.**

L. 4433. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, że w sprawie ustnej Beili Ziny Tac[illegible] przeciw Rózie Rozenbach i innym o uznanie powódki za właściciel[illegible] 1/8 części realn. pod l. k. 104 w mieście w Jarosławiu ustanowiono adw. Dr. Gottlieba w Jarosławiu kuratorem, a to uchwałą z dnia 1 października 1876 l. 8581 dla masy spadkowej po Mejlechu Rozenbach i dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych Serli Rozenbach i Rische Rozenbach, uchwałą z dnia 29 kwietnia 1879 l. 3838 dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leona Rozenbacha, zaś uchwała z dnia 30 czerwca 1880 l. 4433 dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Etli z Rozenbachów Bergerowej.

Do wniesienia współobrony wyznacza się termin na dzień 30 sierpnia 1880 o 9 godzinie rano i wzywa się interesowanych, aby do ustanowionego kuratora się zgłosili, lub innego zastępcę sądowi wskazali.

Jarosław 30 czerwca 1880.

(5544 2—3) **E d y k t.**

L. 11293. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że równocześnie otwarty zostaje konkurs na majątek Menachema Tille właściciela gruntu w Pantalisze a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę Kopacza a tymczasowym zarządcą masy p. adw. Dra Sternklara w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 20 sierpnia 1880 godzinę 10 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 9 września 1880 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 1go października 1880 o godzinie 10 zrana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawili, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 9 sierpnia 1880.

(5389 2—3) **E d y k t.**

L. 3603. C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 325 zł. w. a. z pn. od Jana Kantego Bębenka, Teresie Dębskiej, Karolinie Dębskiej, Sebaldzie z Dębskich Wojuckiej, Janowi Dębskiemu należącej się, odbędzie się w dniach 13 września i 18 października 1880, każdym razem o godzinie 10 z rana, w gmachu sądowym publiczna licytacya domu, stodoły i przyległej łąki „ogrodem“ zwanej pod N. d. 33 w Kątach pod l. parc. budowlanej 60 i gruntowych 346, 347a i 347b położonych, dłużnika Jana Bębenka własnych ciała tabularnego niestanowiących.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 450 zł. w. a.

Na obydwóch terminach poniżej ceny kupna nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akty zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

O czem strony interesowane niewiadomi wierzyciele i ci którymby ts. rezolucya z niniejszej daty i liczby sprzedaż egzekucyjną wspomnionej nieruchomości rozpisująca z jakiegobądź powodu doręczoną być niemogła, przeto niniejszy edykt do rąk kuratora w osobie tutejszego adwokata pana Dra Myszkowskiego ustanowionego zawiadomienie otrzymują.

C. k. Sąd powiatowy

Chrzanów dnia 15 lipca 1880.

(5383 2—3) **E d y k t.**

L. 2998. W dniach 13 września, 13 października i 12 listopada 1880 odbędzie się sprzedaż realności niet[illegible] pod Nr. 13/100 w Hołyniu położonej, dłużnika Fedia Iwachniuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kred. włościańskiego, celem zaspokojenia sumy 178 zł 33 ct., 143 zł. 88 ct. i 93 zł. 76 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zaś na trzecim także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 900 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów 24 lipca 1880.

(5456 2—3) **E d y k t.**

L. 9774. Samborski c. k. sąd obwodowy niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leopolda Forcowicza uwiadamia, że Izak Dukatenzeiler na dniu 30 czerwca b. r. do l. 9774 wniósł tutaj podanie o zaintabulowanie go za właściciela 7/8 części realności pod l. k. Nr. 46/94 miasto w Samborze położonej, że dalej sąd w tej sprawie postanowił mu kuratora ad actum w osobie adwokata tutejszego Dr. Witza, któremu zastępcę adwokata Dr. Pawlińskiego naznaczył i poleca panu Leopoldowi Forcowiczowi ażeby się w tej sprawie z kuratorem porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wymienił.

Sambor 20 lipca 1880.

(5399 2—3) **E d y k t.**

L. 2790. C. k. sąd powiatowy zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Kołbaśniuka z Tekuczy, że wskutek pozwu Salomona Grosbauch depr. 30 maja 1878 l. 7122 ustanowionemu kuratorowi Michałowi Petrukowi doręczonego spór sumaryczny o 70 zł. w. a. przeciw temuż wdrożonym i termin do rozprawy na 27 października 1880 wyznaczony został, na który to termin Jakób Kołbaśniuk ustanowionemu kuratorowi informacyi udzieli, lub też innego zastępcę sądowi wskazać winien.

Peczeniżyn 26 kwietnia 1880.

(5460 2—3) **E d y k t.**

L. 3800. C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia nieobjęte masy ś. p. Apolonii Jurczyk, ś. p. Agnieszki Janas 2go ślubu Nowak ś. p. Anny Radwańskiej 2go ślubu Mendelowskiej, ś. p. Maryanny Jaźwieckiej. tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana Jaźwieckiego syna po Tomaszu, Wojciecha, Jana, Józefa, Kaspra, Felicyana dwojga imion Jaźwieckich, Juliannę Rępec i tychże równie z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że na prośbę Ludwika Jaźwieckiego praes. 3 sierpnia 1875 l. 3800 została t. s. uchwałą z dnia 6 sierpnia 1875 l. 3800 dozwoloną intabulacya praw własności połowy gruntu pod Nr. 3 w Białobrzegach położonej, na rzecz Ludwika Jaźwieckiego i że ta uchwała doręczoną została ustanowionemu dla wymienionych nieobjętych masz i z życia i miejsca pobytu niewiadomych osób, kuratorowi panu Sylwestrowi Jacewiczowi.

Krosno dnia 13 maja 1876.

(5409 2—3) **E d y k t.**

L. 10131. C. k. sąd obwody w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Włodzimierza Marynowskiego, iż dla tegoż na wniosek Józefy Klement celem doręczenia mu uchwały ts. z dnia 6 listopada 1879 do l. 10511 w sprawie egzekucyjnej ks. Maryi Radziwiłł przeciw Dominikowi Potockiemu o zapłacenie sumy 36.515 złr. pol. z pn. wydanej ustanowionym został kurator w osobie p. Dr. Stanisława Tokarza adw. kraj. w Tarnowie.

Tarnów dnia 22 lipca 1880.

(5326 3—3) **E d y k t.**

L. 2820. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Dawida Steinhauser przeciw deklarowanym spadkobiercom Dawida Feldmana pto 200 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 17go września, w dniu 15 października i w dniu 18 listopada 1880, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności l. k. 14/17 w Felsztynie położonej.

Cena wywołania wynosi 546 zł. a. w.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków służy w tutejszym sądzie do przeglądu.

C. k. Sąd powiatowy

Starasól 8 lipca 1880.

(5489 3—3) **E d y k t.**

L. 5124. C. k. Sąd powiatowy w Brodach podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Brodów przeciw Gerszonowi Goldhardowi pto 1365 złr. 68 ct. w. a. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. tabularną pod l. tab. 523 w 522 i 5/6 części realności Brodach położonych dnia 24 sierpnia i dnia 24 września 1880, każdym razem o 10 godzinie rano w B. N. I.

Na tych terminach rzeczone realności niżej ceny szacunkowej sprzedane nie zostaną, a na wypadek by nikt tej ceny nie ofiarował wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 24go października 1880 o 3 godz. po południu na którym wszyscy wierzyciele [illegible] również, iż niestający do wniosków dla nich najkorzystniejszych tych wierzycieli skorzystaną, za przystępujących uważani będą.

Dla wierzycieli, którzy po dniu 1 lutego 1880 uzyskali prawo zastawu i dla wszystkich osób, którym rezolucya licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu nie może być doręczoną został ustanowiony kurator w osobie adwokata Dra Ornsteina w Brodach.

Brody dnia 11 czerwca 1880.

(5334 3—3) **Obwieszczenie**

L. 44. W dniach 20go września, 18go października i 22 listopada 1880, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 177 subrep. 108 we Frydrychowicach położonej, dłużnika Jana Leginia własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 60 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Andrychów dnia 6 marca 1880.

(5265 3—3) **E d y k t.**

L 3328. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, zawiadamia niniejszem Salamona Bleicha, że pod dniem 21 stycznia 1880 do l. 1002 przeciw niemu Ozyasz Kofler wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 50 zł. w. a. i że z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu, ustanowiono dlań na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie pana adwokata Dr. Axelrada a zastępstwem pana adwokata Dr. Weisteina, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Salamona Bleicha by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogace złe skutki, sam sobie przypisze.

Tarnopol dnia 4 marca 1880.

(5374 3—3) **E d y k t.**

L. 20999 C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza rzekomo zaginionej książeczki udziałowej krakowskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu przez reprezentacyę we Lwowie wystawionej Nr. 149 z dnia 18 grudnia 1877 na 750 złr. a. w. opiewającej, aby tę książeczkę w terminie jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, tem pewniej tut. sądowi przedłożył, inaczej bowiem po upływie tego terminu za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów 29 maja 1880.

(5483 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3090. W dniach 13 września, 13 października i 12 listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 9 subrep. 2 w Dubie położonej dłużnika Ilka Andrusiów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 143 złr. 88 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 złr. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 31 lipca 1880.

(5484 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3091. W dniach 13 września, 13 października i 12 listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 68 subrep. 76 w Dubie położonej, dłużnika Wasyla Iwanyszyn własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 196 złr. w. a. każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów dnia 31 lipca 1880.

(5594 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1776. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, iż na dniu 31 sierpnia, 30 września i 25 października 1880 o 10 godzinie rano odbędzie się licytacya realności Nr. k. 9 rep. 15 w Zagórzu konkolnickiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Mikołaja Dumicz własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto. 200 złr.

Cena wywołania jest 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Bursztyn dnia 1 czerwca 1880.

(5595 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3520. W dniach 2go września, 30 września i 28 października 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 40 subrep. 66 w Nadziejowie położonej, dłużników Wasyla i Anny Kryczków własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 143 zł. 88 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina dnia 11 lipca 1880.

(5601 1—3) **Edykt.**

L. 3846. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredyt. włśc. przeciw Franciszkowi Piekutowi kwoty 200 złr. a. w. z 12 prc. odsetkami od dnia 20 lutego 1878 bieżącemi, tudzież 3 prc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, i niniejszych kosztów 4 zł. 26 ct. a. w. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 196 rep. 139 w Rodatyczach, Franciszka Piekuta własnej, w w trzech terminach a to dnia 16go września 1880 i dnia 21 października 1880 za lub wyżej ceny szacunkowej a dnia 25go listopada 1880 poniżej tej ceny o godz. 10 rano

Cena wywoławcza 600 złr.

Wadyum 60 zł.

Z c. k. sądu powiatowego.

Gródek 5 lipca 1880.

(5606 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6511. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 20 września, 25 października i 29 listopada 1880 każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod L. C. 62 w Kamieniu położonej.

Zakład wynosi 50 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 24 lipca 1880.

L. 658. (5604 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Emila Korna 1500 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedane będą następujące gospodarstwa włościańskie we wsi Ciscu położone:

1. Józefa i Anny Fułatów pod Nr. 131 oszacowane na 360 zł.
2. Jana i Barbary Jarców pod Nr. 131 oszacowane na 440 zł.
3. Stanisława i Agnieszki Grzegorzków pod Nr. 168 oszacowane na 450 zł.
4. Józefa Grzegorzka pod Nr. 172 oszacowane na 660 zł.
5. Jana Tondytki pod Nr. 239 oszacowane na 600 zł. w trzech terminach 3 września, 14 października i 18 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Każde gospodarstwo osobno będzie licytowane.

Cena szacunkowa stanowi cenę wywołania.

Wadyum wynosi 10 pr.

Milówka 28 czerwca 1880.

(5603 1—3) **Edykt.**

L. 2426. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredyt. włościański przeciw spadkobiercom Józefa Gundermana kwoty 380 zł. 59 ct. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 13 w Weissenbergu spadkobierców Józefa Gundermana własnej w trzech terminach a to dnia 16 września, i dnia 21 października 1880 za lub wyżej ceny szacunkowej a dnia 25 listopada 1880 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 2000 zł.

Wadyum 200 zł. w. a.

Z c. k. sądu powiatowego.

Gródek 9 lipca 1880.

(5411 1—3) **Edykt.**

L. 15538. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Alberta Panofskiego, że wskutek wniesionego przez Dr. Jana Harajewicza pozwu wekslowego z dnia 19 kwietnia 1880 l. 10234 o zapłacenie 880 zł. nakaz zapłaty w dniu 23 kwietnia 1880 l. 10234 wydanym został i doręczenie takowego ustanowionemu dlań kuratorowi w osobie adw. Dr. Wędrychowskiego z substytucyą adw. Dr. Włyńskiego w Krakowie zarządzono.

Poleca się zatem pozwanemu, aby swoje środki dowodowe temuż kuratorowi udzielił, lub obranego innego zastępcę sądowi wskazał.

Kraków 2 lipca 1880.

(5602 1—3) **Edykt.**

L. 9358. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprz. zakład kredyt. włościański przeciw nieobj. masie Fedka Andruszczyszyna i Hryńkowi Andruszczyszynowi kwoty 294 zł. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 64 w Dobrzanach w trzech terminach a to dnia 2 września, i dnia 14 października 1880 poniżej ceny szacunkowej z dnia 18 listopada 1880 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Z c. k. sądu powiatowego.

Gródek 9 lipca 1880.

(5329 1—3) **Edykt.**

L. 9556 C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia, iż na rekwizycyę c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 28 września 1877 l. 48175 celem zaspokojenia pretensyj galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw Janowi Biberstein Starowiejskiemu w kwocie 8036 złr. 54 ct. w. a. z prowizyą zwłoki 4 prc. od dnia 31 grudnia 1873 bieżącą, tudzież z prowizyą zwłoki, od pojedynczych zaś w półrocznych równych kwotach 225 złr. w. a. od dnia 1go stycznia 1874 zaległających, każdą zapadłą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia po 6 prc. liczyć się mającą, z nadzwyczajnym dodatkiem 2 prc., jako też kosztów podania w kwocie 22 zł. 76 ct. w. a. dozwoloną na mocy uchwały c. k. Sądu krajowego w Krakowie z d. 21 marca 1879 l. 6880 na skutek rekwizycyi c. k. Sądu krajowego w Wiedniu z dnia 4 stycznia 1878 l. 98834 celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. austr. zakładu kredytowego w Wiedniu przeciw Janowi Nepomucenowi Biberstein Starowiejskiemu w kwocie 35.353 franków i 25 centimów w złocie z procentami i prowizyą $5^{7}/_{10}$ prc. od dnia 10go listopada 1876; procentów zwłoki 6 prc. we frankach w złocie pr. 945 franków 45 centimów, jako reszty dnia 1 października 1876 płatnej, 16 raty od d. 16 października 1876, dalej pr. 1171 franków 88 centimów, jako raty 17 płatnej 1 kwietnia 1877 od dnia 1 kwietnia 1877; pr. 1171 franków 88 centimów jako 18tej raty płatnej 1 października 1877 od dnia 1 października 1877 a do dnia zapłaty obliczyć się mających; kosztów 5 zł. 26 ct. w. a., 26 zł. 67 ct. w. a. dalszych kosztów egzekucyi, a względnie kaucyi 500 zł. zł. w. a. służącej na zaspokojenie tych kosztów i kosztów podania do l. 6880 ex 1879 w kwocie 23 zł. 86 cent. w. a. i dalszych w protokołach do l. 1782/1879 i do l. 29700 /1879 polikwidowanych, a uchwałą z dnia 19go grudnia 1879 l. 29700/29753 w kwotach 6 zł. i 10 zł. w. a. przyznanych, rozciągnioną przymusową publiczną licytacyę dóbr Piaski wielkie i Rządka w powiecie sądowym Podgórskim położonych wedle dom. 379 pag 92 n. 6 haer. dłużnika Jana Biberstein Starowiejskiego własnych, rozpisuje się w jednym terminie na dniu 12go października 1880 r. o godzinie 10 z rana w tutejszym c. k. Sądzie krajowym przedsięwziąć się mającą pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr w sumie 50.000 zł. w. a. przyjęta przy udzieleniu pożyczki z c. k. uprz. powszechnego austr. zakładu kredytowego w Wiedniu; dobra powyższe w tym terminie także niżej tej ceny wywołania, za jakąkolwiek cenę sprzedane będą.

Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej, jako wadyum sumę 2500 zł. w. a. w gotówce, lub w listach zastawnych c. k. uprzyw. powszechnego austr. zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu, albo w w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, albo w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego, w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych według ostatniego kursu tych papierów wartościowych, jednak nie nad wartość wzmiankowaną tychże. — Wadyum nabywcy będzie zatrzymanem, a jeżeli takowe w gotówce było złożone, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po licytacyi zwróconem zostanie.

Wykaz hipoteczny i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w sądzie krajowym, zaś wykaz podatków zaległych w c. k. urzędzie podatkowym w Wieliczce.

O czem zawiadamia się wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś wierzycieli Taube Ettinger, Ignacego Audroszowskiego, Kazimierza Audroszowskiego, Leibę Offena, Tytusa Lewandowskiego, Michalinę Lewandowską, Izraela Klugera, tudzież wierzycieli, którzyby po 17 grudnia 1879 r. do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna i dalsze uchwały doręczonemi być nie mogły, do rąk kuratora p. adw. Dra Starzewskiego z substytucyą p. adw. Dra Styczuia i przez edykta.

Kraków 23 lipca 1880.

(5518 1—3) **Edykt.**

L 16486. C. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Atoniego Zubrzyckiego w sprawie jego jako pozwanego z Towarzystwem Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie o zapłacenie 100 zł. z pn. kuratorem ad actum p. adw. Dra Blatteisa z substytucyą p. adw. Dra Rosenblatta w Krakowie a to celem doręczenia mu ts. wyroku dnia 5go grudnia 1879 do l. 31106 wydanego i o tem tegoż pozwanego edyktalnie zawiadamia.

Kraków dnia 2 lipca 1880.

(5597 1—3) **Edykt.** L 17809.

Z uwagi, że termina do licytacyjnej sprzedaży sum 4000 złr. 33 kr. na dobrach Kamionna i Pasierbiec na rzecz Józefy Ożegalskiej zaintabulowanych uchwałą z dnia 31 grudnia 1879 l. 33847 wyznaczone, dla braku akt, które c. k. sądowi krajowemu wyższemu przy rekursie Józefy Ożegalskiej przedłożone zostały, bezskutecznie upłynęły, oraz z uwagi, że dycezyą c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z 30 czerwca 1880 l. 9070 uchwała z 31 grudnia 1879 l. 33847 zatwierdzoną została c. k. sąd krajowy rozpisuje ponowną egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę sum 4000 zł. i 4499 złr. 33 ct. na rzecz Józefy Ożegalskiej na dobrach Kamionna i Pasierbice Dom. 465 psg. 228 n. 39 on. i Dom 465 pag 233 n. 47 on. zaintabulowanych, która to licytacya w tut. sądzie w 3 terminach to jest dnia 13 września, dnia 12 października i dnia 19 października 1880 każdym razem o godz. 10 rano pod warunkami następującemi się odbędzie:

I., sumy te na 1 i 2 terminie tylko za nominalną wartość lub wyżej takowej, na 3cim zaś także niżej tej wartości sprzedane będą bez ewikcyi za możność ich ściągnienia.

II., cenę wywołania stanowi wartość nominalna tych sum.

III., wadyum w gotówce, lub papierach wartościowych do tego uprzywilejowanych podług kursu ostatniego w Gazecie Lwowskiej notowanego lecz nie nad wartość nominalną złożyć się mające wynosi 850 złr.

IV., resztę warunków i ekstrakt hipoteczny tych sum w registraturze ts. przejrzeć można.

O czem chęć kuna mających tudzież wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 11 grudnia 1879 prawo hipoteki na tych sumach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna albo późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adwokata Kaufmanna w Krakowie i przez edykta zawiadomienie otrzymują.

Kraków 23 lipca 1880.

(5596 1—3) **Edykt.**

L. 3746. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi wekslowej Jakóba Diamanta w kwocie 300 złr. odbędzie się w dniu 1 września 1880 o 10 rano publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 46 w Zadzielu położonej, według wykazów 46 i 44 księgi gruntowej gminy Zadziele dłużnika Jana Hankusa własnej, z tem dołożeniem, iż realność rzeczona na powyższym terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 248 złr. 50 ct.

Wadyum 25 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg z księgi gruntowej i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec dnia 8 lipca 1880.

(5500 1—3) **Edykt.**

L. 34924. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia niniejszem Jana Strzeleckiego i Maryę z Kopestyńskich Strzelecką z miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw tymże wskutek prośby Feiwla Połturaka do l. 34924/80 nakaz zapłaty sumy wekslowej 2000 złr. w. a. na dniu dzisiejszym wydany został.

Ustanawiając równocześnie dla nich kuratora w osobie p. adw. Dr. Siterskiego z substytucyą adw. Dr. Szwedzickiego, doręcza się temuż dotyczący nakaz zapłaty, i edykt niniejszy się wydaje.

Z c. k. sądu krajowego jako handlow.

Lwów 31 lipca 1880.

(5528 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5132. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach podaje do wiadomości, że w dniach 23 września, 28 października i 25 listopada 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności l. k. 3. Nr. rep. 1 w Szleszowicach dolnych położonej, niehipotecznej, dłużnika Michała Barzyckiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie powiatowym na rzecz Adolfa Weinrüba w kwocie 150 zł., 75 zł. a. w. wraz z procentem po 50 prc. od sumy 175 zł. a. w. od dnia 11 października 1875 liczyć się mającym, oraz kosztów 3 zł. 23 ct. 2 złr. 37 ct., 2 złr. 37 ct., 6 złr. $93\frac{1}{2}$ ct. i 3 złr. $89\frac{1}{2}$ ct. a. w.

Cena szacunkowa 530 złr. w. a.

Wadyum wynosi 53 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych w tutejszej registraturze.

Wadowice 23 lipca 1880.

(5417 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8180. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Ewelina Tomicka przeciw p. Józefowi Wodczyńskiemu względnie jego domniemanym spadkobiercom o zawyrokowanie, że pozycya XXI w tabeli płatniczej z dnia 28 i 31 grudnia 1858 l. 7341 umieszczona, z tejże wyeliminowaną być ma skargę wniósła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego termin 90 dniowy do wniesienia obrony zakreślony został.

Ponieważ zapozwany względnie jego domniemani spadkobiercy z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adwokata dr. Bronisława Gałeckiego z substytucyą adwokata dr. Stanisława Tokarza na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Niniejszem wzywa się zapozwanych, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili w ogóle do bronienia prawem przepisanych środków użyli, inaczej z swego opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Tarnów dnia 8 lipca 1880.

(5599) **Ogłoszenie.**

L. 276. Komisya hipoteczna dla c. k. sądu powiatowego miejsko - delegowanego Tarnopolskiego oznajmia, że dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Zarudzie (powiatu Tarnopolskiego) dnia 25 sierpnia 1880 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędzie gminnym Zarudziu.

Tarnopol dnia 12 sierpnia 1880.

(5598) **Obwieszczenie.**

41. Arkusze posiadania dla gminy katastralnej Kłokowa wraz z dotyczącemi aktami, złożone zostały w sądzie powiatowym w Tarnowie do przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być winny ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym, a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń wskutek wniesionych zarzutów wyznacza się dzień 14 sierpnia 1880, na którym zarzuty przed komisyą hipoteczną wnoszone być mają.

Z komisyi hipotecznej.

Tarnów dnia 8 sierpnia 1880.

(5600) **Ogłoszenie.**

L. 277. Komisya hipoteczna dla c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego Tarnopolskiego, oznajmia, że dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Obarzańce (powiatu Tarnopolskiego) dnia 30 sierpnia 1880 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędzie gminnym Obarzaniec.

Tarnopol dnia 12 sierpnia 1880.

(5071 3—3) **Edykt.**

L. 17970. C. k. sąd krajowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego B. Moszkowitza, że p. Ozyasz A. Fränkel wniósł przeciwko niemu pozew wekslowy de praes. 13 maja 1880 l. 12423 o zapłacenie 150 złr. z pn., w załatwieniu którego wydany nakaz zapłaty zaskarżonej sumy w dniach trzech, ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi Dr. Ichheiserowi doręczony został.

Wzywa się nieobecnego B. Moszkowitza, aby ustanowionemu kuratorowi wszelkich do obrony środków udzielił lub innego obrońcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 13 lipca 1880.

(5512 3—3) **Edykt.**

L. 2939. W dniach 31 sierpnia, 30 września i 29 października 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Hawryły Lechkiego własnej pod Nr. k. 41 w Wolicy derewlańskiej w powiecie Kamioneckim położonej, nieintabulowanej, obejmującej całe części składowe w protokole z dnia 26 października 1876 do l. 7109 pod poz. 2, 6, 8, 9, 11, 12 i 13, opisane, wschodnią połowę domu mieszkalnego pod poz. 1 i wschodnią połowę obejścia i ogrodu pod poz. 5 rzeczonego protokołu opisanych, celem zaspokojenia sumy 127 zł. 50 ct. w. a. z pn. na rzecz Izaaka Hechta.

Cena wywołania 805 złr.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania zostanie sprzedaną.

Akt opisania, oszacowania ts. uchwała z 19 stycznia 1880 do l. 7827 i reszta warunków można przejrzeć, lub w odpisie podnieść w ts. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk 3 maja 1880.

(5471 3—3) **Edykt.**

L. 4794. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu na zaspokojenie wierzytelności Przemyskiej kasy oszczędności w kwocie 1000 zł. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż 15/16 części realności pod l. k. 146 w Przemyślu na Błoniu położonej Herscha Engelharda własnej, w drodze publicznej licytacyi dnia 13go września i dnia 14 października 1880 o godzinie 10 rano odbyć się mającą.

W tych terminach rzeczone części realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej będą sprzedane inaczej bowiem dnia 15go października 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się termin do ułożenia warunków licytacyjnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 14532 zł. 75 ct.

Wadyum wynosi 1450 zł.

Wyciąg tabularny i akt szacunkowy, wolno przejrzeć w tusąd. archiwum.

O tem zawiadamia się z życia i pobytu nieznanych, tudzież tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna albo wcale nie, albo w nałożytym czasie doręczoną być nie mogła i którzyby dopiero po dniu 15 kwietnia b. r. na hipotekę w mowie będącej realności weszli, przez kuratora adw. Dra Dolińskiego.

Przemyśl 2 czerwca 1880.

(5527 3—3) **Edykt.**

L. 4931. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Peczeniżynie daje się do publicznej wiadomości, że odnośnie do orzeczenia c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie z d. 22 czerwca 1880 l. 11779 intymowanego ts. uchwałą z dnia 2 lipca 1880 l. 4446 wyznaczają się trzy termina w celu przedsięwzięcia dozwoloną odezwą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 4 maja 1876 l. 2668 na zaspokojenie przyznanej Basi Frank sumy wekslowej 600 zł. w. a. z pn. sprzedaż realności pod l. k. 232 w Jabłonowie tudzież pod l. 160 i 160 w Stopczałowie położonych a Hrycia Kowalczuka, Hrycia Moroziuka i Petra Moroziuka własnych, wedle protokołu z dnia 25 marca 1874 przymusowo opisanych i wedle protokołu uchwałą c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 9 grudnia 1875 l. 14842 do wiadomości sądu przyjętego oszacowanych na dzień 16go sierpnia, 16 września i 19 października 1880 zawsze o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym przy których sprzedaż ta pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie.

1. Cenę wywołania wynosi wartość tychże realności wedle protokołu oszacowania z dnia 8 listopada 1875 ustanowiona a to a) realność pod l. 232 Hrycia Kowalczuka w Jabłonowie w kwocie 365 zł., b) realność pod l. 160 Hrycia Moroziuka w Stopczałowie w kwocie 70 zł., c) realność pod l. 160 też w Stopczałowie Petra Moroziuka w kwocie 110 zł.,
2. Chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum 10 prc. ceny wywołanej w gotówce lub też w publicznych obligacyach podług kursu Gazety Lwowskiej z dnia poprzedniego. Wadyum to zostanie po ukończeniu licytacyi licytantom natychmiast zwróconem z wyjątkiem najwięcej ofiarującego, przez którego wadyum złożone zatrzymanem i w cenę kupna wrachowanem zostanie.
3. Na wypadek złożenia wadyum w obligacyach obowiązany jest nabywca zamiast takowych odpowiedną kwotę w gotówce przy złożeniu ceny kupna złożyć po czem mu obligacye zwrócone zostaną.
4. Powyższe realności sprzedane zostaną przy pierwszym i drugim terminie licytacyjnym tylko nad lub za cenę szacunkową, w 3 terminie zaś także poniżej takowej za jakąbądź cenę.
5. Nabywca obowiązany jest w przeciągu dni 30 po doręczeniu uchwały przyjmującej do wiadomości, sądu protokół licytacyi złożyć cenę kupna za nabyte realności do depozytu sądowego w przeciwnym bowiem razie złożone złożone wadyum na korzyść wierzycielki przypada i dotyczące realności na koszt i stratę tegoż ponownie a to tylko w jednym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane zostaną.
6. po wypełnieniu obowiązku w poprzednim ustępie zawartego wydany zostanie kupicielowi dekret własności nabytej realności i tenże w fizyczne posiadanie nabytych realności wprowadzony.
7. Należytości rządowe za przeniesienie własności ponosi kupujący, który też wszelkie podatki i daniny od dnia odebrania posiadania opłacać będzie obowiązanym.
8. Chęć licytować mającym dozwala się protokół opisania i oszacowania tych realności w registraturze tutejszego sądu przejrzeć względem wysokości podatków tychże odseła się do c. k. głównego Urzędu podatkowego w Kołomyi.

Peczeniżyn 20 lipca 1880.

(5392) **Edykt.**

L. 9576. C. k. sąd powiatowy w Kossowie podaje do wiadomości, że dnia 7go marca 1874 w Jasienowie górnem zmarła bez testametu Marya Watryczak pozostawiwszy dzieci Fedora, Iłaka i Nastię zamężną Chaciuk.

Ponieważ pobyt Iłaka Watryczaka sądowi nie jest wiadomy wzywa się go, by w przeciągu roku od dnia poniżej umieszczonego w tutejszem sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla niego ustanowionym Hryciem Marusiakiem przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Kosów dnia 30 września 1879.

(5478) **Ogłoszenie.**

L. 33388. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem:

1. Że przy firmie „Galicyjska Kasa oszczędności we Lwowie“ zmarły firmant tejże Edward Błotnicki wykreślony został i równocześnie dnia 19 lipca 1880 przy tejże firmie uwidoczniono.

2. Że w miejscu tegoż prawo wspólnego podpisywania firmy powyższej Alojzemu Boberskiemu urzędnikowi gal. kasy oszczędności nadanem zostało, który firmę kolektywną nazwiskiem A. Boberski podpisywać będzie.

Lwów dnia 24 lipca 1880.

Doniesienia prywatne.

L. 866 (5566 3—3)

Obwieszczenie

Ponieważ na dzień do przeprowadzenia licytacyi, celem wydzierżawienia propinacyi miejskiej w Starem mieście dnia 7 i 21 września 1880 święta żydowskie przypadają, przeto oznajmia się, iż wzmiankowana licytacya w „Gazecie Lwowskiej“ N. 170, 171 i 172 obwieszczona dnia 10 i 23 września 1880 się odbędzie.

O czem się do publicznej wiadomości podaje.

Staremiasto 11 sierpnia 1880.

Upraszam **Wgo pana Notaryusza,** który sporządził w sierpniu 1879 r. akt ostatniej woli ś. p. Andrija Bortaniuka, syna Mikołaja i Warwary, ażeby raczył przysłać mi swój adres.

(5047 2—2)

Ks. Leon Witoszyński.

Glembokie poczta **Bohorodczany.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.